



Kraina winem i piwem płynąca str. 22

Smak napitków z dawnych lat



ROZMOWA TYGODNIA

Walka szkołą życia

Wywiad z Wojciechem Głogowskim

- założycielem szkoły Aikido

str. 24

Jelonka.com

SPORT

Horror przy Sudeckiej



str. 11

W NUMERZE

JELONIA GÓRA

Kominowy niewypał

Czy rodzinie państwa Jabłońskich w zimie będzie zagrażał czad?
str. 2



JELONIA GÓRA

Szczyty marzeń

Sprawdź, w jaki sposób zapelni się pustka po byłym targowisku „Kiliński”.

str. 8



Rys. Krzysztof Knitter

RAKBSQL
STWORZONY DO ZARZĄDZANIA
Finanse i Księgowość • Kadry i Płace
Sprzedaż i Magazyn • Środki Trwałe
Kasa i Bank • Księga Przychodów i Rozchodów
Józef ZABRZAŃSKI
SERWIS I SPRZEDAŻ
Jelenia Góra • ul. Sygietyńskiego 5/22
tel. 075 64 17 811 • 510 250 553



Czy przegrany Józef Kusiak zostanie zastępcą Marka Obrębalskiego, jeśli ten wygra niedzielną dogrywkę do wyborów? A może Miłosz Sajnog, w razie triumfu,

powoła M. Obrębalskiego na wiceprezydenta? Do jakich błędów przyznają się kandydaci na najwyższy urząd w mieście i jakie mają wizje przyszłości Jeleniej

Góry? Jaka będzie pierwsza decyzja jednego z nich, kiedy już zasiądzie w ratuszowym fotelu? O tym dowiesz się z debaty między kandydatami. Pytania zadawali Czy-

telnicy Jelonki. com. Obydwaj panowie na naszą prośbę wypełnili kwestionariusz, który uchyla rąbka ich prywatności.

WIĘCEJ: STRONA

3 i 7

Zdrowe Życie
DIETA GŁODÓWKA RUCH
skuteczne w walce z otyłością i chorobami cywilizacyjnymi
tel. +48 606 128 894
bozena.pest@glodowka.info.pl
www.glodowka.info.pl

HOUSE
leć z bueno do nowego yorku
FOLLOW THE INSTINCT

Kandydat na Prezydenta Miasta
Platforma Obywatelska
RAZEM dla Jeleniej Góry
Marek Obrębalski
www.obrebalski.pl

Jeleniogórski Klub Muzyczny
58-570 Jelenia Góra ul. Sobieskiego 23
www.greenzone.com.pl
GREEN ZONE
Kalwi & Remi - wtorek 21 listopada 2006 !!!

Jelonka.com
Nasza gazeta w prenumeracie.
Możesz zamówić u swojego listonosza!



**VIP
NUMERY**

POLICJA 997
STRAŻ POŻARNA 998
POGOTOWIE 999
GOPR 985
POG. ENERGETYCZNE 991
POG. GAZOWE 992
POG. WODOCIĄGOWE 994

KOMENDA MIEJSKA POLICJI
75 26 938 UL. NOWOWIEJSKA

KOMISARIAT POLICJI
75 20 464 PLAC PIASTOWSKI
(CIEPLICE)

KOMISARIAT POLICJI
75 20 150 UL. ARMII KRAJOWEJ
SZPITAL WOJEWÓDZKI

75 37 100

STRAŻ MIEJSKA

75 251 62

KMP STRAŻY POŻARNEJ

76 47 450

POGOTOWIE RATUNKOWE

75 23 636

GÓRSKIE OCHOTNICZE

POGOTOWIE RATUNKOWE

75 24 734

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

75 46 100

PL RATUSZOWY URZĄD MIASTA

75 46 200

MOPS

75 23 951

POWIATOWY URZĄD PRACY

64 73 160

POGOTOWIE RATUNKOWE

75 23 636

URZĄD SKARBOWY

64 73 500

URZĄD CELNY

75 53 043

NARODOWY FUNDUSZ ZDROWIA

64 58 709

KURATORIUM OŚWIATY

64 24 810

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

75 46 110

CENTRUM INFORMACJI

TURYSTYCZNEJ

76 76 935

TEATR JELENIOGÓRSKI

64 28 110

FILHARMONIA DOLNOŚLĄSKA

75 38 160

JELENIOGÓRSKIE CENTR. KULT.

64 238 81

OSIEDLOWY DOM KULTURY

75 41 090

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY

64 24 460

MIEJSKI DOM KULTURY

„MUFLON”

75 53 626

MIEJSKI ZAKŁAD KOMUNIKACJI

76 48 736

INFO. PKP 75 29 327

INFO. PKS 0 300 300 137

0 708 308 000

*720 81 37

JELENIA GÓRA Czy Jabłońscy będą marzli przez kolejną zimę?

Kominowy niewypał

– Nie możemy palić w piecu, bo rury od centralnego ogrzewania zapychają się sadzą i wydobywa się z nich trujący czad – żali się Bogumiła Jabłońska. W poniemieckim domu przy ul. Nowowiejskiej żyje pięć rodzin.

W lokalu zajmowanym przez Bogumiłę Jabłońską mieszka jeszcze dwóch synów: Paweł i Łukasz oraz córka Kamila z kilkumiesięcznym dzieckiem. Mieszkanie jest ciasne, przerobione częściowo z korytarza. W całym lokalu nie ma nawet metra kwadratowego bez grzyba na ścianach.

Wszędzie jest wilgoć i zaduch, a zimą okna zamarzają od środka. W tej chwili bez ogrzewania panuje tu temperatura 8 – 10 stopni. Dzieci bez przerwy chorują a pani Bogumiła ma reumatyzm. Wszystkiemu winien brak centralnego ogrzewania.

– Dwa lata temu Zakład Gospodarki Lokalowej „Południe” wymienił nam rury, od tamtej pory kiedy palimy w piecu rury zapychają się i trzeba je czyścić przynajmniej raz w tygodniu – deklaruje się Kamila Jabłońska.

Fot. Agnieszka Winiarska



Pani Kamila pokazuje zagrzybioną ścianę przy kaloryferze

Rury są ciężkie i trudno je wyjmować z przewodów, a tym bardziej czyścić z nich sadze. Za każdą taką usługę trzeba płacić kominiarzom, a rodziny na to nie stać.

Dwa razy sąsiedzi dzwonili do straży pożarnej z powodu ulatniającego się dymu. Strażacy kazali pani Bogumile odłączyć piec do czasu, kiedy uprawniony kominiarz nie dopuści go do użytkowania.

ZGL „Południe” zna sytuację lokatorów.

– Jest to bardzo zaniedbane osiedle – przyznaje Paweł Garbarczyk technik ZGL.

Niestety nikogo nie interesują ciekące rynny czy sypiący się tynk.

– Mieszkamy tu 19 lat i nigdy nie było remontu – twierdzi Jabłońska.

Pani Bogumiła ma orzeczenie o niepełnosprawności. Pracuje w zakładzie pracy chronionej na 3/4 etatu. Zarabia miesięcznie 520 zł, z opieki społecznej ma po 230 zł na obu synów. Kamila dostaje 260 zł alimentów razem z zasiłkiem rodzinnym. Za te pieniądze ma się utrzymać pięć osób. Samo ogrzewanie piecykiem elektrycznym kosztuje ponad 200 złotych miesięcznie.

– Mielśmy palić drewnem, które zbieramy w lesie, bo nie stać nas na węgiel – mówi Jabłońska.

Agnieszka Winiarska

Rozwiązanie po dwóch latach

Aby rozwiązać problem ogrzewania u Jabłońskich ZGL w końcu zdecydował się dobudować przewód kominowy na zewnątrz budynku.

– Postawimy go na ścianie zewnętrznej, bo w środku nie ma możliwości prawidłowego podłączenia pieca – mówi Paweł Garbarczyk. Prace rozpoczną się w tym tygodniu i potrwać dwa dni. Inwestycja ma kosztować 6 tys. zł. Ale trzeba było dwa lata marznąć, żeby się wreszcie doczekać remontu instalacji.

JELENIA GÓRA

Lek na nerwy

Główny Inspektor Farmaceutyczny Zofia Ulz zdecydowała w miniony czwartek o częściowym wznowieniu produkcji w Jelfie – producencie corhydronu.

W piątek rano ruszyły linie w działach: maści i tabletek. Nadal wyłączony pozostanie dział produkcji ampulek. Tam do pojemników z corhydronem, lekiem dla alergików i astmatyków, mogła dostać się inna substancja, używana przez anestezjologów, która zwiózła mięśnie przed zabiegami chirurgicznymi. Z powodu zastosowania wadliwego preparatu, w całej Polsce ucierpiało wiele osób.

Jedną z hipotez śledczych, którzy badają sprawę, jest zamiana fiolek z preparatami. Być może nie czyszczono linii produkcyjnej. Nie jest wykluczone, że na rynek trafił roztwór, w którym oba leki były pomieszane.

Kolejnym wątkiem jest fakt, że lekarze wypisywali



corhydron inwalidom wojennym – bez ich wiedzy – aby nie płacić za specyfik. Corhydron cieszył się też dużym powodzeniem na siłowniach, ponieważ jest preparatem zawierającym sterydy. Minister zdrowia poinformował prokuratora krajowego o możliwości popełnienia przestępstwa (narażenie na utratę zdrowia i życia pacjentów) w sprawie corhydronu. Śledztwo w tej sprawie prowadzi, między innymi, jeleniogórska prokuratura okręgowa.

(tejo)



W takich warunkach mieszkają Jabłońscy

JELENIA GÓRA Internauci zapytali, kandydaci na urząd prezydenta odpowiadają

Obreńbalski i Sajnog pod obstrzałem



Marek Obreńbalski: „Pan Kusiak nie może liczyć na stanowisko mojego zastępcy”.

Co zwykłym mieszkańiec zauważy, a dotychczas nie widział, kiedy jeden z Panów zostanie prezydentem?

Marek Obreńbalski: Sprawnie obsługiwanych mieszkańców i inwestorów.

Miłosz Sajnog: Zobaczy miasto przyjazne, uśmiechnięte i otwarte, w którym będzie się dobrze żyło.

Czy będziemy mieli wiceprezydenta znajdującego się na oświacie?

Obreńbalski: Wiceprezydent zajmujący się kompleksem spraw społecznych z pewnością poprawi także stan jeleniogórskiej oświaty.

Sajnog: Drugie stanowisko wiceprezydenta jest wolne. Zostało zaproponowane panu Obreńbalskiemu, jeśli dojdzie do koalicji z PO i PiS-em w radzie miasta. Jeśli nie dojdziemy do porozumienia z partnerami, być może propozycję otrzyma Sylwester Urbański.

Czy Pan Obreńbalski dopuszcza możliwość powstania koalicji z SLD i czy Pan Kusiak może liczyć na stanowisko wiceprezydenta?

Obreńbalski: Nie dopuszczam takiej możliwości, a pan Kusiak nie może liczyć na stanowisko mojego zastępcy. Jednym z wiceprezydentów będzie Jerzy Łuźniak.

Czy pan Obreńbalski przewiduje powołanie p. Sajnoga na stanowisko wiceprezydenta?

Obreńbalski: Skłonny jestem rozważyć kandydaturę pana Sajnoga.

Czy i jakie konkretne zmiany personalne

*w Urzędzie Miasta Pano-
wie przewidują?*

Sajnog: Przedstawiłem panów: Sylwestra Urbańskiego, Roberta Prystroma i Wiesława Gierusa jako pewnych współpracowników w ratuszu. Podamy wkrótce nazwisko osoby, którą proponujemy na stanowisko sekretarza urzędu miasta.

Obreńbalski: Zamierzam wprowadzić nową strukturę organizacyjną urzędu miasta, a w ślad za tym

w drodze konkursu powołani zostaną szefowie niektórych wydziałów.

Co zrobić w celu usprawnienia sposobu przyznawania mieszkań (obecnie jest sporo pustostanów)?

Sajnog: Znaleźliśmy około 100 pustych mieszkań. Chcemy je zasiedlić w pierwszej kolejności. Pragniemy ułatwić mieszkańcom remonty takich lokali. Trzeba przyspieszyć wykup mieszkań z bonifikatą 99 procent, przeznaczyć w Jeleniej Górze tereny pod budownictwo komunalne oraz rozpiąć przetargi dla deweloperów, którzy wybudują takie domy taniej.

Obreńbalski: Nie jestem za nowym budownictwem komunalnym. Mieszkania socjalne z pewnością wyłączone dla rodzin ubogich. Komisyjne przyznawanie mieszkań w oparciu o przejrzyste kryteria.

Kulejąca komunikacja miejska: czy nie nadszedł czas radykalnych zmian?

Obreńbalski: W MZK konieczne są zmiany organizacyjne. Dostosowanie pojemności autobusów do liczby przewożonych pasażerów. Ponadto włączenie do komunikacyjnej obsługi miasta prywatnych przewoźników.

Sajnog: Tak, ale MZK jest przedsiębiorstwem, które wymaga dofinansowania, a na to miasta nie stać. Postaramy się znaleźć silnego partnera, który wejdzie do MZK i dofinansuje zakład. Z planów mojego konkurenta wiem, że zamierza on doprowadzić do wolnej obsługi najbardziej dochodowych linii, a to spowoduje natychmiastowy upadek MZK i wyprzedanie go za bezcen.

Czy w centrum będzie można zaparkować samochód za darmo? Co będzie z piętrowym parkingiem?

Sajnog: Parking wielopoziomowy musi być błyskawicznie otwarty, ale to się wiąże z nowym planem ruchu na ulicy Pijarskiej. Parkingi w centrum powinny być darmowe: turysta nie może być „karany” opłatą parkingową za to, że do nas przyjechał. Zależy to od uchwały rady miasta.

Obreńbalski: W centrum powinno być więcej miejsc parkingowych. Dla stałych użytkowników wprowadzone być powinny ulgowe karnety. Piętrowy parking jest własnością prywatną. Powinien być możliwie szybko uruchomiony.

Co z odrapanymi elewacjami zabytkowych budynków, nieremontowanych od lat?

Sajnog: Jelenia Góra musi przyjąć program rewitalizacji całego miasta. Chcemy użyć środki z UE i w oparciu o te pieniądze to robić.

Obreńbalski: Piękna, zabytkowa zabudowa powinna być objęta w możliwie krótkim okresie kompleksową rewitalizacją, która może być dofinansowana ze środków unijnych.

Co z nieużytkami przy ulicy Karola Miarki, dawny teren Celwisokozy?

Sajnog: Stworzymy tam jeleniogórski park przemysłowy i specjalną podstrefę ekonomiczną. Te tereny będą wykorzystywane do rozwoju przemysłu w naszym mieście.

Obreńbalski: Poddać je trzeba rewitalizacji, przyciągnąć odpowiedni kapitał inwestycyjny i przekazać te tereny przedsiębiorcom.

Jakie zostaną podjęte działania w celu przyciągnięcia do regionu inwestorów?

Sajnog: Wprowadzenie podstrefy ekonomicznej. Trzeba zagospodarować, uzbroić i wypromować tereny inwestycyjne, bo nasza oferta nie jest absolutnie

znana. Moim celem jest utworzenie przynajmniej jednego zakładu pracy na 300 miejsc w ciągu czterech lat.

Obreńbalski: Konieczna jest weryfikacja inwestycyjnej przydatności terenów miejskich, przygotowanie odpowiedniej oferty inwestycyjnej i jej promocja. Ponadto ważna jest przyjazna atmosfera i sprawna obsługa inwestora w urzędzie miasta.

Czy zamierzają Panowie obniżyć podatki dla mieszkańców Jeleniej Góry?

Obreńbalski: Organem właściwym do ustalania stawek podatków i opłat lokalnych jest rada miejska. Moim zdaniem, poziom podatków powinien uwzględniać zarówno możliwości finansowe mieszkańców, jak i ilościową i jakościową stronę świadczenia usług publicznych przez miasto.

Sajnog: Zlikwidujemy trudno ściągalny podatek od posiadania psów. Rozważamy zamrożenie podatków od mieszkańców. Nie widzieliśmy jednak jeszcze propozycji budżetu na przyszły rok, więc trudno mówić o finansach.

W jaki sposób działać w kierunku przywrócenia dobrego imienia przedsiębiorstwu Jelfa?

Sajnog: Jelfa jest prywatną firmą. Chciałbym spotkać się z prezesem i zapytać go, jak on widzi przyszłość przedsiębiorstwa. Jeśli tylko miasto będzie mogło pomóc swoim autorytetem, to takie wsparcie zakład uzyska.

Obreńbalski: Poprzez gospodarczą promocję miasta i lobbowanie Jelfy w kraju i zagranicą.

Czy jest szansa na powstanie multipleksu w Jeleniej Górze?

Obreńbalski: Widzę taką potrzebę kulturalnego ożywienia Zabobrza.

Sajnog: Multipleksy powstają w miastach liczących powyżej 100 tys. mieszkańców. Jelenia Góra w tej chwili nie spełnia tego warunku.

Jak sobie wyobrażają Panowie życie kulturalne naszego miasta?

Sajnog: Nie bardzo widzę system impresaryjny: miasto daje domowi kultury pieniądze, a ten za to organizuje komercyjny koncert. Na pewno zadanie powrotu do świetności uzyska Teatr Jeleniogórski.

Obreńbalski: Zdecydowanie bardziej aktywne. Większa oferta kulturalna dostosowana po potrzeb i oczekiwań mieszkańców i turystów w różnym wieku.

Jakie są plany odnośnie Sobieszowa?

Sajnog: Zagospodarowanie dawnego basenu. Konieczny jest parking z toaletą pod Chojnikami i jak największa inwestycja hotelowych, których tam zdecydowanie brakuje.

Obreńbalski: Konieczne jest wzmocnienie gospodarcze Sobieszowa m.in. poprzez turystykę i funkcje towarzyszące.

Jak Pan widzi ekspansję supermarketów budowlanych?

Obreńbalski: Decyzje w tej sprawie powinny być podjęte po konsultacji z lokalnym środowiskiem gospodarczym i mieszkańcami.

Sajnog: Nie ma możliwości – i myślę, że mieszkańcy mnie poprą – budowy nowych marketów budowlanych w granicach administracyjnych miasta.

Czy pan Sajnog przewiduje likwidację Straży Miejskiej?

Policja wzbudza większy respekt niż straż miejska. Zapowiedziałem likwidację.

W jaki sposób zamierzają się Panowie przyczynić do promowania naszego regionu w kraju i zagranicą?

Obreńbalski: Informacje o naszym mieście muszą być dostępne w każdym zakątku nie tylko kraju, ale i zagranicą. Jelenia Góra jest wyjątkowo atrakcyjnym „produktem” wymagającym jednak możliwie szerokiego rozpowszechnienia.

Sajnog: Miasto ogłosi przetarg na wynajęcie profesjonalnej agencji, która się tym zajmie. Stworzymy markę handlową „Jelenia Góra”, zaczniemy od promocji w dużych miastach w Polsce.



Miłosz Sajnog: „Mamy jednego lidera i teraz jestem nim ja. Nikt mną nie kieruje”.

Później będzie rynek niemiecki, a następnie – reszta Europy i inne kraje.

Czy pomożecie Panowie wyjść KS Karkonosze z kryzysu? Jeśli tak, to w jaki sposób?

Sajnog: Remont obiektu przy ul. Złotniczej. Umożliwimy bezpłatne korzystanie przez kluby z obiektów sportowych.

Obreńbalski: Poprzez pomoc w znalezieniu znaczącego, strategicznego sponsora.

Czy pan Miłosz jest kierowany z tylnego siedzenia przez Roberta Prystroma?

Sajnog: To absurd. Mamy jednego lidera i teraz jestem nim ja. Nikt mną nie kieruje.

Z jakich źródeł została sfinansowana kampania wyborcza Miłosza Sajnoga?

Sajnog: Ze źródeł Komitetu Wyborczego Wyborców Wspólne Miasto. Po wyborach, zgodnie z prawem, WM przedstawi rozliczenie.

Czy w czasie ciszy wyborczej będą jeździły i stały przed niektórymi lokalami wyborczymi samochody z zaznaczonym krzyżykiem kandydata M. Sajnoga?

Sajnog: Otrzymaliśmy stanowisko od Miejskiej Komisji Wyborczej, że takie samochody mogą się poruszać, ale nie mogą parkować w bezpośredniej bliskości lokali wyborczych. Po proteście jednego z komitetów podczas pierwszej tury, nazwisko Sajnoga zostanie zaklejone.

(awi/tejo)

Skróty pochodzą od redakcji. Pełną treść zamieścimy w internecie na www.jelonka.com

REGION Bezpieczniejsi na drodze Cenny odbłask



Uczniowie z żerówki w Jeżowie w odbłaskowych prezentach

Około dwustu odbłaskowych kamizelek trafiło do uczniów z Jeżowa Sudeckiego, Siedlęcina i Czernicy. To kolejny etap realizacji pomysłu Fundacji Jeleniogórska Akcja Bezpieczna Droga.

Dla pomysłodawców najważniejsze jest zapewnienie bezpieczeństwa dzie-

ci z małych miejscowości, w których najczęściej nie ma chodników.

Chce ona także zachęcić najmłodszych, aby w drodze do i ze szkoły nosili kamizelki. Klasa, która najsumienniej będzie nosiła bezpieczne stroje, po-

(angela)

PIECHOWICE Skok na kasę Kradli w święto

Cztery i pół tysiąca złotych zgarnęli złodzieje ze sklepu w Dniu Niepodległości.

Policjanci złapali rabusiów w miniony czwartek. Przystępcami okazali się dwaj mieszkańcy Kowar w wieku 28 lat oraz 26-letni piechowiczanie.

Do zdarzenia doszło 11 listopada w Piechowicach. Mieszkańcy Kowar wykorzystując nieuwagę personelu jednego ze sklepów ukradli z kasy sklepowej 4500 zł. Jeden z pracowników próbował uniemożliwić ucieczkę złodziejom, jednak to mu się nie udało. Sprawcy, uciekając, pobili poszkodowanego. 26-latek z Piechowic zapewnił swoim kolegom transport do Kowar.

Kowarzanom postawiono zarzut kradzieży rozbójniczej, a mieszkańcy Piechowic – zarzut pomocnictwa do popełnienia tego przestępstwa.

Cała trójka trafiła do „policyjnego aresztu”. Wszyscy byli wcześniej karani za przestępstwa przeciwko mieniu.

Za kradzież rozbójniczą grozi im nawet do 10 lat więzienia. 26-letni mieszkaniec Piechowic został objęty dozorem policyjnym. Jednego z mieszkańców Kowar tymczasowo aresztowano na trzy miesiące, a wobec drugiego policja wystąpiła z wnioskiem o zastosowanie aresztu.

(tejo)

REGION Pogranicznicy w akcji Przemyt kwitnie

Zabytkowe meble i skradziony samochód przemycany pośród opon w ciężarówce to kolejne fanty przechwycone przez strażników granicznych.

Stoły, komody, szafy, ławy, sekretarzyki oraz ozdobny zegar, wszystko o wartości ponad 24 tys. zł ujawnili pogranicznicy podczas kontroli granicznej na drogowym przejściu w Jędrzychowicach.

Meble, które mają cechy zabytków, chciał przewieźć do Niemiec mieszkaniec Zakrzówka w województwie lubelskim, ale nie miał stosownego pozwolenia konserwatora.

Samochód został skradziony w Belgii. Tę sprawę prowadzi funkcjonariusze Federalnej Policji Niemieckiej.

(tejo)



Kronika policyjna



MYŚLAKOWICE Wpadł pod koła

50-letni mieszkaniec Karpacza w nieustalonych okolicznościach wpadł pod koła przyczepy samochodu ciężarowego marki MAN, kierowanego przez 31-letniego mieszkańca powiatu lwóweckiego. Pieszy został przewieziony do szpitala. Jego życia nie udało się uratować. Kierujący był trzeźwy.

JELEŃ GÓRA Szukają bandyty

Trzech młodych mieszkańców miasta pobilo przy ul. Żeromskiego 46-letniego jeleniogórzanina. Do zdarzenia doszło 3 listopada. W środę policjanci złapali dwóch przestępców, którzy mają 18 i 19 lat. Trzeci oprawca jest poszukiwany.

JELEŃ GÓRA Pokusą blacha

Kradzieży blachy stalowej z jednego z budynków przy ulicy Łazienkowskiej usiłował dokonać 49-letni mężczyzna, mieszkaniec Jeleniej Góry. Wartość łupu to co najmniej 250 złotych. Złodziej został zatrzymany na gorącym uczynku przez policję.

(tejo)

JELEŃ GÓRA Wyższe stopnie i nagrody dla stróżów prawa

Mundurowi uhonorowani

Często poświęcają się pracy kosztem rodziny. Ryzykują życiem. W piątek ucieszyli się, że ich wysiłek doceniono.

To policjanci, którzy zdobyli wyższe stopnie i dostali nagrody za służbę. Danuta Razmysłowicz, którą znają chyba wszyscy uczniowie jeleniogórskich szkół, nie kryła radości, że na pagonie będzie

miała gwiazdkę. Awansowała na stopień młodszego aspiranta.

– To prawdziwy prestiż i szczęśliwy dzień w moim życiu – mówi policjantka, specjalistka do spraw prewencji kryminalnej. Jej praca to nauczanie i przestrzeganie młodych ludzi, aby nie zeszli na złą drogę. Pani Danuta nie zliczy, ile godzin spędziła na pogadankach, akcjach i innych tego typu działaniach.

– Praca w policji jest stresująca – nie ukrywa inna nagrodzona sierżant sztabowa Małgorzata Zdyb, z referatu kryminalnego w drugim komisariacie.

– Połączenie obowiązków w pracy i domu jest naprawdę trudne. W policji pracuję już szesnasty rok – dodaje sierż. sztab. Zdyb.

Stróża prawa odebrali także wyróżnienia w rankingu „Najlepszy policjant w okresie trzech kwartałów bieżącego roku”.

– Żeby być dobrym policjantem nie można iść do domu po ośmiu godzinach służby – mówi aspirant Stanisław Kozina.

W policji pracuje od piętnastu lat i przez ten czas nie miał zbyt wiele czasu dla najbliższych. Dla starszego posterunkowego Marka Skiby wyróżnienie w tej kategorii również znaczy bardzo wiele.

Nocne patrole, wezwania do różnych zdarzeń i ciągły stres – bo przecież przestępcy bywają uzbrojeni – to codzienność w pracy funkcjonariuszy. Z drugiej strony robią, co lubią, choć nie ukrywają, że kiedy w komunikacji od dyżurnego słyszą, że w akcji muszą zachować szczególne środki ostrożności... to czują adrenalinę.

Pięćdziesięciu nagrodzonym i awansowanym funkcjonariuszom gratulował zastępca komendanta miejskiego mł. inspektor Ryszard Modrzyk.

(angela)



Chwila ulgi w pracy i radość z awansu

Podziela i porządza

Czy w Jeleniej Górze jeszcze raz zostaną policzone głosy wyborców? Zdecyduje o tym sąd. Na razie mamy nową radę, inną od poprzedniej.

Rządząca od ośmiu lat lewica przechodzi do opozycji: wraz ze swoim liderem Józefem Kusiakiem, przegrała wybory i wprowadziła do rady pięciu rajców. Wspólne Miasto zrównało się z Lewicą i Demokratami – ma także pięciu przedstawicieli, o trzech więcej niż w poprzedniej radzie. Wygrała Platforma Obywatelska. Reprezentować ją będzie siedmiu radnych. W tyle pozostało Prawo i Sprawiedliwość (cztery mandaty) oraz Komitet Wyborczy Nasz Dom (dwie przedstawicielki).

Obaj kandydaci – Miłosz Sajnog (WM) i Marek Obrębalski (PO) dostali się do grona rajców. Któryś z nich po 26 listopada będzie musiał złożyć mandat, aby zająć prezydencki gabinet w ratuszu.

Nie można jednak wykluczyć, że skład rady diametralnie się zmieni po proteście wyborczym złożonym przez Wspólne Miasto.



Zbigniew Ładziński – blisko związany z Kościołem – zasiądzie w szeregach radnych lewicy



Z motocyklowym impetem do rady powiatu wszedł dotychczasowy starosta Jacek Włodyga

W jednym z obwodów wyborczych potwierdzono, że nie doliczono się 169 głosów oddanych na kandydatów WM.

Dyrektor Delegatury Biura Krajowego Komisarza Wyborczego Janina Nowakowska wyjaśniła, że protest został przekazany do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, który jest organem kompetentnym do rozstrzygnięcia całej sprawy. Ma na to 30 dni od dnia, do kiedy można protesty wyborcze zgłaszać, czyli od 26 listopada. Decyzja jeszcze nie zapadła.

W radzie powiatu lewica remisuje z PiS-em. Obydwa ugrupowania wprowadzają

po sześciu radnych, w tym Jacka Włodygę (dotychczasowego starostę z SLD oraz Macieja Abramowicza, naczelnika karkonoskiej grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego z PiS. Platforma w tyle: tylko trzy mandaty.

Z kolei PO wygrywa w Sejmiku Dolnośląskim. Sukces byłego prezydenta miasta i posła Marcina Zawilę oraz Jerzego Pokoja, byłego naczelnika GOPR, którzy zostali radnymi wojewódzki.

(tejo)

Wybrali radę Jeleniej Góry

PO: Zbigniew Sawicki, Wiesław Tomera, Piotr Miedziński, Marek Obrębalski, Krzysztof Czerkasow, Jerzy Łuźniak, Hubert Papaj; LiD: Józef Kusiak, Józef Sarzyński, Jerzy Pleskot, Zbigniew Ładziński, Cezariusz Wiklik; WM: Danuta Wójcik, Janusz Lindner, Bożena Wachowicz-Makieła, Anna Ragiel, Miłosz Sajnog; PiS: Józef Zabzański, Ireneusz Łojek, Wojciech Leszczyk, Krzysztof Mróz; Nasz Dom: Zofia Czernow, Dorota Dobek



Marcin Zawila (PO) obiecuje w sejmiku powalczyć o unijne pieniądze dla Jeleniogórskiego

Czego jeleniogórzanie oczekują od rajców?



Jarosław Pomiankiewicz

Nowi radni powinni pomyśleć o remoncie kamienic w mieście, które stoją nie tylko na ul.1 Maja. Trzeba też poszukać inwestorów i stworzyć dla nich odpowiednią strefę ekonomiczną.



Stanisława Iwaszkiewicz

Rada przede wszystkim musi zadbać o stan dróg i chodników. Sprawy oświaty też powinny być realizowane w pierwszej kolejności: chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa młodzieży, wyeliminowanie ze szkół zachowań patologicznych.



Weronika Subocz

Kompetencji i profesjonalizmu. Aby znali potrzeby mieszkańców: młodzieży oraz dorosłych, emerytów i rencistów. Młodzi powinni mieć więcej zajęć pozalekcyjnych, żeby nie przesiadywali po parkach paląc i pijąc.



Piotr Górnicki

Powinni działać w kierunku rozwoju turystyki. Nasze miasto nie wykorzystuje wszystkich możliwości w tej dziedzinie. Brakuje dobrych planów zagospodarowania przestrzennego. Trzeba by jeszcze poprawić funkcjonowanie poszczególnych komórek w samym urzędzie. (awi)

JELEŃ GÓRA Wstyd przy Chrobrego

Grozi zawaleniem

Nie jest powodem do dumy dla miasta budynek stojący obok targowiska Flora.

Niedaleko Kasprowicza zatrzymują się autokary z niemieckimi wycieczkami, ale turyści szybko stamtąd uciekają.

Rudera stoi opuszczona od dawna. – W styczniu – wspomina Lucyna Matuska pracująca w punkcie handlowym na przeciwko budynku – wyprowadził się ostatni lokator.

Później do budynku zaczęli się schodzić bezdomni, którzy najpewniej zaproszyli ogień. Wybuchł pożar. Dom częściowo spłonął. Na szczęście nikt nie zginął.

Wydział geodezji urzędu miasta prowadzi przygotowania dotyczące podziału działki. Zakłada się, że nieruchomości do końca pierwszego kwartału przyszłego roku ma być sprzedana. Obecnie jest zabezpieczona.

Obydwa kandydaci na urząd prezydenta zapewniają, że będą walczyć o pieniądze unijne dla rewitalizacji rozspływających się dawnych budowli w Jeleniej Górze. Oby przed pozyskaniem pieniędzy te domy się nie zawaliły.

(angela/tejo)



Do tego zdjęcia komentarz jest zbędny.

JELEŃ GÓRA Pomogą zabytkowi?

Szansa dla ruiny

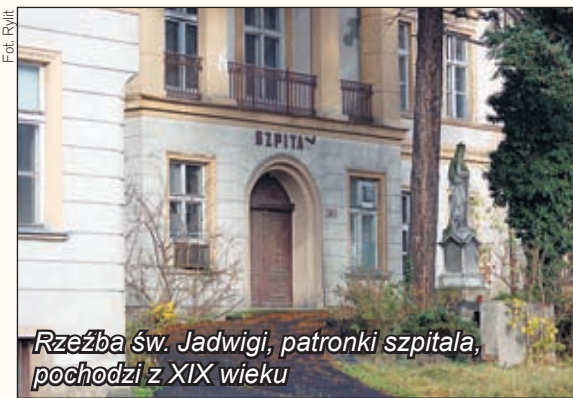
Trzeba ratować dawny szpital w Cieplicach.

Zespół gmachów przy ulicy Jagiellońskiej stanowi własność Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu. Już od sześciu lat popada w ruinę po przeprowadzce szpitala do nowej siedziby przy ul. Ogińskiego.

– To skandal, aby taki budynek niszczał kompletnie niezagospodarowany. Mogłoby go przecież przejąć uzdrowisko – uważa pan Dariusz, okoliczny mieszkaniec.

Co nowo wybrany Sejmik Województwa Dolnośląskiego zamierza zrobić z dawnym szpitalem? – Została przeprowadzona nowa wycena obiektu i ogłoszony będzie przetarg, a cenę będzie można negocjować – mówi Marcin Zawila, radny wojewódzki Platformy Obywatelskiej. Miejmy nadzieję, że tym razem uda się zachęcić przedsiębiorców do zainwestowania w ten zabytkowy obiekt.

(tejo)



Rzeźba św. Jadwigi, patronki szpitala, pochodzi z XIX wieku

JAK MINĄŁ TYDZIEŃ**UL. WINCENTEGO POŁA PONIEDZIAŁEK**

Trwały prace przy montażu nowej balustrady na moście nad Bobrem. Poprzednia była w złym stanie technicznym i za niska w stosunku do obowiązujących norm. Za założenie nowych barierek trzeba było wydać 25 tysięcy złotych.

UL. CIEPLICKA ŚRODA

Aż 400 prac 40 młodych autorów zostało zgłoszonych do V edycji konkursu fotografii cznego „Mój Świat” organizowanego przez Miejski Dom Kultury „Mufton”. Wygrał Krzysztof Kowalski, drugie miejsce zdobyła Nastazja Babska, trzecie – Katarzyna Waclanowicz.

UL. DŁUGA CZWARTEK

Koniunkturę na zimę wyczuli sprzedawcy ciepłych czapek. Wprawdzie jeszcze w czwartek było – jak na listopad – dość ciepło, oferta handlujących wełnianymi nakryciami głowy cieszyła się już sporym zainteresowaniem. Zwiększy się z nadejściem pierwszych mrozów.

JAGNIĄTKÓW PIĄTEK

Zniszczony samochód osobowy wyciągali wieczorem strażacy z rzeki w Jagniątkowie. BMW ścięło płotek na mostku i runęło w nurt potoku. Po przybyciu jednostek ratowniczych okazało się, że w pojeździe, ani w okolicy nie było nikogo. Najprawdopodobniej pijany kierowca uciekł z miejsca zdarzenia.

JELEŃ GÓRA Zapelni się pustka po byłym targowisku „Kiliński”?

Szczyty marzeń

Nowe centrum handlowe ma powstać w stolicy Karkonoszy.



Sklepy i galerie rozrywkowo-handlowe, być może i kino. Wszystko na powierzchni 35 tysięcy metrów kw. Plac po zlikwidowanym sześć lat temu targowisku miejskim „Kiliński” dziś zieleje pustką. Za trzy lata może tętnić życiem. Ma tam zostać zbudowany Focus Park.

Postawi angielska firma Parkridge CE Retail. Będzie to szóste takie centrum handlowe w Polsce. Inne – najbliższej Jeleniej Góry – powstają w Świdnicy oraz w Zielonej Górze. Wiadomość o zamiarach budowy podano na oficjalnej stronie internetowej inwestora.

Jak dowiedzieliśmy się w wydziale architektury, żadne plany nie zostały przedstawione. – Możliwe, że inwestor prowadzi rozmowy z właścicielem tych gruntów – wyjaśnia Mirosław Jaskólski, architekt miejski.

Teren po dawnym targowisku ma pecha. Kupiła go firma Atlant, która nie zrealizowała obietnicy po-

stawienia tam hipermarketu z hotelem, kinowym multiplexem i marketem. Teraz termin na rozpoczęcie inwestycji zawarty w przetargu już upłynął.

– Wszystko zależy od zgody na zmianę planu zagospodarowania przestrzennego tego miejsca. To leży w gestii nowej rady miejskiej i mieszkańców – usłyszeliśmy w wydziale architektury.

– Powstanie centrum handlowego w tym miejscu zabije handel przy ulicy 1 Maja, który już teraz ledwo dyszy, bo ludzie wolą kupować w hipermarketach – uważa jeden z właścicieli sklepu przy śródmiejskim deptaku.

Z kolei mieszkańcy sądzą, że lepiej zagospodarować ten plac, niż pozostawiać go tak zaniedbanym, jak teraz.

– To wstyd dla Jeleniej Góry, że w takim miejscu nic się od tylu lat nie dzieje – mówi Piotr Wołkowski.

(tejo)

„Trochę” cierpliwości

Według doniesień inwestora, prace budowlane rozpoczną się za dwa lata, a Focus Park zostanie oddany do użytku w 2009 roku.

Łączna wartość wszystkich inwestycji Parkridge CE przewidzianych w Polsce w najbliższych latach wynosi ok. dwóch miliardów złotych.

KARPACZ Pamiętają o artyście

Urodziny mistrza

Dziś (poniedziałek) w mieście pod Śnieżką odbędzie się impreza w dniu urodzin Henryka Tomaszewskiego.

– Uroczystości związane są z wybitnym artystą, jakim był Henryk Tomaszewski, wieloletni mieszkaniec Karpacza, darczyńca uniwersyteckiego zbioru zabawek. Założyciel Pantomimy Wrocławskiej – informują Urszula i Diana Jonkisz, inicjatorki obchodów.

W południe zaplanowano wspólną modlitwę przy grobie Tomaszewskiego

nieopodal świątyni Wang. Uczestniczył w niej będzie ks. Edwin Pech, proboszcz parafii ewangelickiej.

Organizatorki, jak co roku, ożywią lalki pana Henryka. Organizatorzy zapraszają o godz. 16 do Gościńca „Biały Jar”. W programie: występy pantomimy, promocja okolicznościowego wydawnictwa pt. „Moja lalka z dzieciństwa” oraz wystawa

Mimów Clownów i Piratów ze zbiorów Urszuli Jonkisz z córką Dianą.

– Obchodząc co roku Urodziny Henryka przekazujemy przyszłemu pokoleniu wartości takie jak: miłość honoru i ojczyzny i pamięć o wielkich tego świata których domem była Polska, a małą ojczyzną Karpacz – dodaje U. Jonkisz.

(tejo)

JELEŃ GÓRA

Cięcie na „ósemce”

Miejski Zakład Komunikacyjny skraca linię nr 8 do Wojcieszyc. Poinformował o tym Leszek Chmielewski, kierownik działu marketingu MZK.

– Od 1 grudnia z uwagi na znikome wykorzystanie autobusu linii nr 8 na odcinku Wojcieszycy Dolne – Wojcieszycy Górne i ekonomiczną nieopłacalność, kursy autobusu linii nr 8 zostaną skrócone do przystanku Wojcieszycy Dolne. Od dnia 1 grudnia autobus linii nr 8 będzie kursował tylko na odcinku Jelenia Góra „Góra Strzelecka” – Wojcieszycy Dolne.

(tejo)

Miłosz Sajnog o sobie

Pierwsze Pańskie wspomnienie.

Karmię łabędzie na gliniankach za domem, mam na sobie żółtą kurteczkę i żółte kalosze. Rzucamy z rodzicami chleb do wody, jest zimno i pada deszcz.

Pana pierwszy dzień w szkole.

Wszyscy w granatowych mundurkach i białych kołnierzykach. Noszę wtedy okulary i pani przesadza mnie do pierwszej ławki. Wolę zostać z kolegami z tyłu.

Pański pierwszy poważny błąd.

Zbyt długo piszę pracę magisterską i bronię się dopiero w listopadzie. Nie mogę przez to zdawać do akademii dyplomatycznej. Od tego momentu nie odkładam już niczego na później.

Pana pierwszy poważny sukces.

Studia i stypendium ministra edukacji. I najważniejszy, współtworzenie Wspólnego Miasta.

Pańska pierwsza wielka miłość.

Jola. Byliśmy w grupie starszaków w przedszkolu.

Książka, którą najchętniej przeczytałby Pan raz jeszcze.

Dwie książki, do których stale wracam, wciąż i wciąż. „Mistrz i Małgorzata”, znam ją na pamięć prawie całą i „Słońce też wschodzi” Ernesta Hemingwaya.

Pana główna wada, jeśli taka jest.

Idealizm i zbyt duża wiara w ludzi.

Czym Pan się może pochwalić?

Podczas moich podróży przejechałem tyle kilometrów, że starczyłoby ich na okrążenie ziemi.

Najłatwiej wybacza Pan...

Małe grzeszki, bo wszyscy jesteśmy ludźmi.

Czego Pan nie znosi?

Kłamstwa i bezpodstawnych oskarżeń. Wąskiego myślenia - to mój prywatny termin określający myślenie wyłącznie o sobie.

Pański ulubiony zakątek w Jeleniej Górze.

Fontanna z Neptunem. Każdą podróż zaczynam

i kończę dokładnie w tym miejscu.

Miejsce w naszym mieście, którego Pan unika.

Nie ma takiego miejsca.

Ulubione Pana zajęcie w wolnym czasie.

Zabrzmie staromodnie, ale jednak czytanie książek.

Z kim dogada się Pan w obcym języku?

Z Rosjaninem porozmawiam o literaturze i sztuce, z Niemcem o polityce, z Anglikiem o biznesie. Kazacha poproszę o wodę a z Chińczykiem policzę do dziesięciu.

Pana pierwsza decyzja po objęciu funkcji prezydenta miasta.

Szybkie rozpoczęcie prac nad budżetem miasta na przyszły rok.



notował (tejo)

Marek Obreńbalski o sobie

Pierwsze Pańskie wspomnienie.

Łączy się z moją mamą i świąteczną atmosferą. Urodziłem się w dniu Bożego Narodzenia i zawsze święta te mają dla mnie szczególne znaczenie.

Pana pierwszy dzień w szkole.

Do Szkoły Podstawowej nr 1 w Jeleniej Górze 1 września 1964 roku przyszedłem z tornistrem pełnym książek, zeszytów, kredek, itd. Nowy etap w życiu, nowe koleżanki, nowi koledzy. Zapewne wtedy nie myślałem, że kiedyś będę nauczycielem.

Pański pierwszy poważny błąd.

Jak każdemu zdarzały mi się drobne potknięcia, natomiast nie popełniłem w życiu większego błędu. Poważniejsze życiowe decyzje podejmuję zwykle bez pośpiechu, po głębszym zastanowieniu.

Pana pierwszy poważny sukces.

Zdanie matury w jeleniogórskim Liceum Ekonomicznym oraz rozpoczęcie studiów wyższych.

Pańska pierwsza wielka miłość.

Moja żona Elżbieta, którą poznałem na studiach. Razem ukończyliśmy Akademię Ekonomiczną w Jeleniej Górze.

Książka, którą najchętniej przeczytałby Pan raz jeszcze.

„Igła” Kena Folletta.

Pana główna wada, jeśli taka jest.

Moja rodzina twierdzi, że jestem pracowitkiem. To prawda, dużo pracuję, ale praca daje mi dużo satysfakcji.

Czym Pan się może pochwalić?

Znaczącym dorobkiem zawodowym w zakresie teorii i praktyki rozwoju regionalnego i lokalnego. Moim najważniejszym życiowym osiągnięciem jest zaś rodzina: wyrosła z niej córka i wspaniałe córki.

Najłatwiej wybacza Pan?

Nigdy długo nie chowam w sobie urazy. Każdy popełnia błędy. Najważniejsze by umieć wyciągać z nich właściwe wnioski.

Czego Pan nie znosi?

Nieuczciwości, chamstwa i głupoty.

Pański ulubiony zakątek w Jeleniej Górze.

Kiedy moje córki były małe, często zabierałem je na spacer na

Wzgórze Kościuszkowskie lub na Perłę Zachodu. Teraz, gdy mam trochę wolnego czasu, chętnie odpoczywam w Parku Zdrojowym bądź na Chojniku.

Miejsce w naszym mieście, którego Pan unika.

Nie mam takiego miejsca. Chociaż z pewnością są takie zakątki, którymi nie możemy się pochwalić.

Ulubione Pana zajęcie w wolnym czasie.

Choć mam go bardzo mało, to praca w moim ogrodzie, który sam zaprojektowałem i w którym posadziłem większość roślin.

Z kim dogada się Pan w obcym języku?

Z każdym, kto zna język angielski i rosyjski.

Pana pierwsza decyzja po objęciu funkcji prezydenta miasta.

Powołanie nowego sekretarza miasta.



notował (tejo)

REKLAMA
tel. +48 75/75 473 10 i 75/75 473 12 fax.+48 75/75 473 26 www.polcolorit.pl





kolekcja PRADA

SALON FIRMOWY
Ul. Jeleniogórska 7
58-573 Piechowice
Pon-po 9.00-17.00 Sobota 9.00-14.00

JELENIA GÓRA Wydarzenia i kultura

Będzie się działo

UWAGA !!! UWAGA !!!

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne zmiany w programach i terminach imprez.

KINO

GRAND 17.XI - 23.XI „**Step up – Taniec zmysłów**”, godz. 18.00, 20.00, prod. USA, gatunek: Melodramat/Muzyczny, od 15 lat

MARYSIENKA 17.XI - 23.XI „**Clerks - Sprzedawcy 2**”, godz. 16.00, 20.15, prod. USA, gatunek: Komedia obyczajowa, od 13 lat

17.XI - 23.XI „**Statystci**”, godz. 20.00, prod. Chiny/ Polska, gatunek: Komedia obyczajowa, od 13 lat

LOT 17.XI - 23.XI „**9 kompania**”, godz. 15.45, 20.15, prod. Finlandia/ Rosja/ Ukraina, gatunek: Dramat wojenny, od 15 lat

17.XI - 23.XI „**Diabeł ubiera się u Prady**”, godz. 18.00, prod. USA, gatunek: Dramat/ Komedia, od 13 lat

INNE

Dolina Baryczy
Kiedy: 23 listopada
Gdzie: Muzeum Przyrodnicze
Godz. 19
Wstęp wolny
Grzegorz Bobrowicz opowie o przyrodniczej wędrówce po dolinie Baryczy, jednej z najpiękniejszych rzek w Polsce, co pokaże na przeżyciach.

Wykład
Kiedy: 22 listopada
Gdzie: Biuro Wystaw Artystycznych, ul. Długa 1
Godz. 17
Wstęp wolny
Spotkanie z prof. Jerzym Kochanem Kierownikiem Zakładu Filozofii Kultury Uniwersytetu Szczecińskiego, Redaktorem Naczelnym "Nowej Krytyki", który poprowadzi dyskusję na temat "Wolność człowieka, wolność artysty".

Izabela Kowalczyk pt. Obrazy Śmierci w fotografii dokumentalnej i sztuce współczesnej

Salon karkonoski
Kiedy: 23 listopada
Gdzie: Biuro Wystaw Artystycznych, ul. Długa 1
Godz. 18
Wstęp wolny
Spotkanie z prof. Jerzym Kochanem Kierownikiem Zakładu Filozofii Kultury Uniwersytetu Szczecińskiego, Redaktorem Naczelnym "Nowej Krytyki", który poprowadzi dyskusję na temat "Wolność człowieka, wolność artysty".

Mała historia Polski
Kiedy: 24 listopada
Gdzie: Muzeum Dom Hauptmanna w Jagniątkowie
Godz. 17
Wstęp wolny
Czy Polacy i Niemcy są partnerami? Na to pytanie odpowie prof. Manfred Alexander. Przy okazji zaprezentuje swoją książkę "Mała historia Polski".

TEATR

Honor Samuraja
Kiedy: 24, 25, 26 listopada
Gdzie: scena studyjna Teatru Jeleniogórskiego im. Norwida
Godz. 19
Bilety: 24 zł, 17 zł (24 listopada dla studentów – 7 zł.)
Tragikomiczna historia ludzi, którzy rzeczywistość zastąpili, między innymi, grami komputerowymi.

W świecie Muminków
Kiedy: 21, 22, 23 listopada
Gdzie: Teatr Zdrojowy w Cieplicach
Godz. 10
Bilety: 11 zł

KONCERTY

Czar pianina
Kiedy: 20 listopada
Gdzie: kawiarnia "Muza", ODK
Godz. 17
Wstęp wolny

Kalwi & Remi
Gdzie: Jeleniogórski Klub Muzyczny „Green Zone”
Kiedy: 21 listopada
Godzina: 20
Bilety: 10 zł

Jaromír Nohavica w roli głównej
Kiedy: 22 listopada
Gdzie: sala widowiskowa przy ul. Bankowej
Godz. 20
Bilety: 45 zł
Bard czeskiej piosenki, który bardzo lubi Polskę.

WYSTAWY

Góry w obiektywie mistrza
Kiedy: 21 listopada
Gdzie: Muzeum Przyrodnicze w Cieplicach
Godz. 16
Wstęp wolny
Waldemar Wydmuch, nestor jeleniogórskiej fotografii pokazuje swoją wizję Karkonoszy.

Migawka artysty
Kiedy: 24 listopada
Gdzie: Galeria "Korytarz" JCK ul.

Artystyczne inspiracje
Kiedy: 24 listopada
Gdzie: ul. 1 Maja Galeria "Pod Brązowym Jeleniem"
godz. 16

Prezentacja prac powstałych podczas dwóch plenerów, które odbyły się w Bautzen i Krzeszowie. Jest stworzona z pasji ludzi, którzy w dorosłym życiu odkryli potrzebę realizacji siebie.



Rzeźba i medalierstwo
Kiedy: 27 listopada
Gdzie: Galeria Promocje ODK
Godz. 17
Wstęp wolny
Maria Bor, artystka plastyk i rzeźbiarka, pochwali się wystawą "Rzeźba i medalierstwo", czynną do 30 grudnia.
wiązana z Dolnym Śląskiem.

JELENIA GÓRA Nie tęskni za polską kiełbasą, ale wróci do ojczyzny

Odniósł sukces dzięki babci

Nie mówi o sobie, że jest artystą, raczej szalonym dwudziestojedynolatkiem, który tworzy w Niemczech. To Marek Straszak, zdobywca II nagrody w konkursie Doliny Kreatywnej za film, który nakręcił o swojej babci.

Marek, rodowity lwówczanin, swoją przygodę ze sztuką rozpoczął od graffiti osiem lat temu. Dziś najbardziej interesuje się rysunkiem, malarstwem, grafiką warsztatową, fotografią, animacją, formami interaktywnymi, performance, street art. Chętnie pisze.

Dzieli swoje zainteresowania na te związane z przestrzenią publiczną i na te związane z pracą przy komputerze i aparacie. W wolnych chwilach, jeśli je ma, najbardziej lubi czytać książki.

Swoją warsztat Marek szkoli na dwóch uczelniach: polskiej i niemieckiej. W Hochschule Niederrhein studiuje Grafik Design a na wrocławskiej ASP fotografię i multimedia.

Za rzecz najbardziej szaloną w swoim życiu uważa skok z mostu w krzaki. Na prośbę opisanie siebie w trzech słowach odpowiada, z sobie tylko znanych powodów: mgła, skarpetka i zieleń.

Za największe osiągnięcie uważa jeden ze swoich filmów, który zaprezentował jurorom Doliny Kreatywnej. Nosi on tytuł „Emilka” i jest w całości poświęcony babci Marka. Jest dla niego osobą magiczną, wspaniałym, pozytywnym człowiekiem.

Jak sam mówi, najbliżsi są skazani na jego dzieła. Chętnie rozdaje je w prezencie na wszystkie możliwe okazje. Nigdy nie spotkał się z krytyką a to działa na niego mobilizująco.

Po zakończeniu studiów chce wrócić do Polski. Choć ze względów finansowych z pewnością łatwiej byłoby mu w Niemczech, ale nie jest to dla niego najważniejsze.

– Polska to kraj bardziej absurdalny, powyginany i bardziej klimatyczny – mówi Marek. W Niemczech czuje się dobrze, choć najbardziej brakuje mu, rzecz jasna, ojczystego języka. – Do sławnej polskiej kiełbasy się nie przywiązałem, więc nie tęsknię – opowiada.

Sam nie uważa się za wielkiego artystę, ale zapowiada, że gdy już zostanie sławny i bogaty, to kupi sobie ciągnik i będzie zakładał porządek publiczny.

Daria Pyrzanowska

Twórca doceniony

Prace często prezentuje na rozmaitych wystawach i konkursach. Odnosi sukcesy. Zdobył, między innymi, I nagrodę na pokazie filmów offowych w Bolesławcu, nagrodę w finale konkursu Obraz roku 2006, uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu Filmowym Euroshorts oraz zdobył II nagrodę we wspomnianym już konkursie Doliny Kreatywnej.

Wszystkich, którzy chcą dokładniej poznać twórczość Marka Straszaka zapraszamy na stronę internetową programu Dolina Kreatywna www.dolinakreatywna.tvp.pl



Marek Straszak



Jelonka.com



Szymczyk Jeron Jurek

Dorota "Rock"

Agnieszka Balsam

MB

Łojka Joanna

Łojka

Marta

Michela Notoline #4

Joanna Blaszka

Joanna

Eupenn Sroka

Jekyben #17

Agneska Balsam

Magda Gawronska

Dorota Wojcik

Rafał Sroka

AZS Kolegium Karkonoskie 2006/2007. Stoją od lewej: menager Arkadiusz Rzepka, prezes klubu Andrzej Blachno, Agnieszka Kret, Keila Beachem, Dorota Wojcik, Sabrina Scott, Małgorzata Myćka, trener Eugeniusz Sroka, trener Rafał Sroka, masażysta Tadeusz Winnicki. W dolnym rzędzie od lewej: Dorota Atodź, Natalia Małaszewska, Joanna Dutowska, Magdalena Gawronska, Jocelyn Penn, Zanita Sojka.

JELENIA GÓRA Ekstraklasa koszykówki kobiet

Horror przy Sudeckiej

AZS Kolegium Karkonoskie pokonało po dramatycznej walce Cukierki Brzeg 64:62 (11:13,23:14,13:18, 13:15,6:4). Przy remisie: 58:58 rywalki zdobyły równo z syreną 2 pkt., ale zawodniczka przyjezdnych popełniła wcześniej błąd kroków.

Mecz oglądało 1,5 tysiąca widzów, to absolutny rekord sezonu. Na trybunach zasiadł prezydent Józef Kusiak w towarzystwie wiceprezydenta Józefa Sarzyńskiego i posła Jerzego Szmajdzińskiego oraz kandydat na prezydenta - Marek Obrębalski. Była też spora grupa kibiców z Brzegu gorąco dopingujących swoje pupilki, a na parkiecie w szeregach Cukierków dwie eksjeleniogórzanki: Małgorzata Babicka oraz Izabela Bogdan.

Już początek meczu pokazał, że tego dnia obie drużyny postawiły na szczelną obronę i dlatego przez całe spotkanie trwała zażarta walka o każdą piłkę. Pierwsze punkty w meczu zdobyły rywalki po akcji 2+1 dopiero w 4 min. Potem zdobyły jeszcze trójkę i w 6 min. zrobiło się: 6:0 dla przyjezdnych. Pierwsze



Keila Beatchem
poprowadziła
w sobotę drużynę
do zwycięstwa

punkty dla miejscowych zdobyła Jocelyn Penn z rzutów osobistych. Niestety, tego dnia nie udawały się rzuty miejscowych z dy-

stansu i za 3 pkt., dlatego przyjezdne nadal utrzymywały przewagę i pierwszą kwartę zakończyły z przewagą 2 pkt.

Gwiazda kolejki

Keila Beatchem grała 44 min. zdobyła 19 pkt., w rzutach za 2 pkt. miała 8 celnych na 10 rzutów, w osobistych 3/4, 4 przechwyty, żadnych start, 1 blok, i 4 faule.

Druga kwarta należała już do jeleniogórzanek, ale 14 min. zeszła z parkietu J. Penn, bo złapała czwarte przewinienie. Zastąpiła ją Dorota Wójcik, która dobrze się spisała, grając bardzo skutecznie w obronie. Rozkręcała się bohaterka tego spotkania - Keila Beatchem, która w opinii kibiców wygrała mecz. Była najbardziej waleczna na parkiecie i często, ryzykując faulem, przebiegała się pod kosz i zdobywała cenne pkt. w ważnych momentach gry. Po 20 min było: 34:27.

To jednak były miłe zlego początki, bo Cukierki trzecią kwartę wygrały. Po 30 min. zrobiło się: 47:45 dla AZS KK i gra zaczęła się od początku. W czwartej kwarcie wróciła na parkiet J. Penn i dobrze, bo tej części meczu trwała nieustępliwa walka na zasadzie: kosz za kosz, ale na niespełna 3 min

przed końcem rywalki prowadziły: 55:51 a miejscowe miały już 5 przewinień. Wówczas Natalia Małaszewska zdobywała w akcji 2+1 trzy pkt. (54:55). K. Beatchem zdobywała 4 pkt. (58:55), ale I. Bogdan zaliczała "trójkę" (58:58). Również z syreną rywalki zdobywają 2 pkt. Na nasze szczęście, sędziowie nie zaliczają tych punktów, bo zawodniczka Brzegu popełniła błąd kroków.

W dogrywce była typowa wojna nerwów. Więcej zimnej krwi zachowały gospodynie i wygrały ten mecz. Zadeceowały 2 celne rzuty wolne Penn (64:60), która wcześniej zdobyła 2 pkt. z akcji przy stanie: 60:60.

AZS KK: K. Beatchem 19, N. Małaszewska 16, J. Penn 12, S. Scott 9, M. Mycka 6. D. Wójcik 2, M. Gawrońska, D. Arodź.

Łukasz Stawski

MECZ W OBIEKTYWIE

HALA UL. SUDECKA SOBOTA

Sympatycy naszej drużyny jak zwykle byli dodatkowym graczem. To także dzięki nim Jelenia Góra jest w tym sezonie twierdzą nie do zdobycia. - Czekamy na Lotos i Wisłę - mówią fan AZS KK. Podczas meczu z Cukierkami padł rekord frekwencji. Przypomnieli się czasy drużyny JKS Spartakus. Kiedy walczyli biało-niebiescy, hala pękała w szwach.

HALA UL. SUDECKA SOBOTA

Natalia Małaszewska była obok Keili Beatchem najlepszą zawodniczką tego spotkania. Sercem do walki wzbudzała entuzjazm u kibiców, a także zagrzewała koleżanki z drużyny do gry.

WROCLAW I liga koszykówki kobiet

To była wielka klęska

MKS MOS Karkonosze przegrał wysoko na wyjeździe z MOS-em Wrocław 36:67 (7:22,12:13,8:14,8:9). Słabo wypadły zawodniczki z AZS Kolegium Karkonoskie, które wzmocniły MKS MOS.

We Wrocławiu koszykarki miejscowego MOS szykowały się na twardą walkę z jeleniogórzankami, bo uprzedzone były o tym, że MKS MOS Karkonosze wzmocnił się rezerwowymi zawodniczkami AZS Kolegium Karkonoskie. Istotnie grały: Żaneta Sojka, Joanna Dłutowska i Agnieszka Kret,

ale wypadły słabo. - Nie może być inaczej, skoro nie biorą one udziału w treningach naszego zespołu i grają tylko w kolejnych meczach naszej drużyny. Jak trafimy na trudnego przeciwnika, przegrywamy - powiedział trener MKS MOS Karkonosze Jerzy Gadziński.

(luk)

JELENIA GÓRA Rozmowa z Arkadiuszem Rzepką, menadżerem AZS KK

Wizytówka miasta i uczelni

- *Co Pan robił, nim został Pan menadżerem AZS KK?*

- Byłem nauczycielem wychowania fizycznego w Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej oraz wiceprezesem zarządzającym UWKS Polonia Jelenia Góra. Jestem absolwentem AWF we Wrocławiu, a niedawno skończyłem studium podyplomowe: organizacja i zarządzanie sportem na poznańskiej AWF oraz zdobyłem tytuł Master of Sport Management, czyli mistrza zarządzania sportem, po kursie organizowanym przez Polską Korporację Menagerów Sportu. Obecnie jestem kierownikiem Studium Wychowania Fizycznego w Kolegium Karkonoskim i wiceprezesem zarządzającym uczelnianego klubu od 2003 roku.

Jakie były początki sprawowania funkcji menadżera?

Pracowałem to społecznie, bo drużyna występując w I lidze miała budżet na se-

zon - 100 tys. zł i jedynym sponsorem klubu była firma: Citrogrep, która potem wycofała się z pomocy. W sezonie 2004/5, gdy drużyna walczyła o ekstraklasę, miała już 250 tys. zł w budżecie dzięki pomocy sponsorów: Bumar i Ciech oraz miasta. W następnym sezonie dołączyła jeszcze do tej grupy sponsorów: ENERGIAPRO i Jeleniogórskie Elektrownie Wodne i budżet osiągnął kwotę - 400 tys. zł. W tym sezonie dysponujemy kwotą 1 mln zł, bowiem sponsorzy nie wycofali się i znacznie wrosła pomoc ze strony miasta oraz pozyskaliśmy nowego sponsora Słowo Sportowe z siedzibą we Wrocławiu. Drużyna w tym sezonie spisuje się bardzo dobrze, prowadzimy rozmowy z dotychczasowymi sponsorami o przedłużeniu umów oraz innymi, chcąc te firmy zachęcić do dalszego sponsorowania jeleniogórskiej koszykówki kobiet.

Jak Pan widzi przyszłość drużyny?

To nie przesada, ale zanoszę się na dalszy rozwój klubu. Jocelyn Penn, Sabrina Scott i Magdalena Gawrońska zrobiły nam znakomitą reklamę w telewizji podczas transmisji meczu gwiazd Ekstraklasy z Wisłą w Krakowie. Podczas relacji padło tyle ciepłych słów na temat Kolegium Karkonoskiego, Jeleniej Góry i jego władz, które spowodowały, że usłyszano o nas w najodleglejszych zakątkach naszego kraju. Ponadto jestem pełen uznania dla trenerów: Eugeniusza i Rafała Sroków. Aż się wierzyć nie chce, że z plejady zagranicznych gwiazd, wybrali te, które

z pośród wszystkich grających amerykańskich zawodniczek, a jest ich obecnie 18 w ekstraklasie, świecą najjaśniej. Te trzy jeleniogórskie perły znajdują się na czołowych miejscach w różnych klasyfikacjach żeńskiego basketu. Dlatego optymistycznie patrzę w przyszłość klubu i jeleniogórskiej kobiecej koszykówki.

(luk)

**Jelonka.com****UWAGA**

Zawsze aktualne tabele i wyniki
z meczów w internecie na
www.jelonka.com

Rywale czuli respekt

W ubiegłą sobotę rozegrano jeden z dwóch zaległych meczy drugiej rundy Pucharu Polski jeleniogórskiego regionu. Lotnik Jeżów wygrał w Rębiszowie ze Skalnikiem 4:1 (2:0).

Gospodarze, zajmujący trzecie miejsce w A klasie (gr. II) nie mieli wiele do powiedzenia

w tym spotkaniu. Wyraźnie mieli respekt przed gośćmi (trzecie miejsce w "okręgówce").

Przyjezdni mieli przewagę od pierwszych minut spotkania. w 9 min. Michał Zieliński uderzył futbolówkę bardzo mocno w kierunku bramkarza. Ten zaspął i puścił piłkę obok siebie do siatki. Potem w 23 min. po rzucie wolnym Bartosz Rafińskiego piłkę przejął Kazimierz Hamowski i zrobiło się 2:0 dla Lotnika.

W drugiej części meczu gospodarze podkreślił nieco tempo, chcąc zdobyć chociaż kontaktową bramkę. Jednak w 70 min. Jarosław Kondraciuk w swoim stylu mijając na polu karnym kilku obrońców zdobył trzeciego gola dla Lotnika. Wysokie prowadzenie uspiło jeżowian i po ładnej akcji gospodarze zdobyli w 77 min. bramkę ze strzału Śliwińskiego. Goście nieco ożywili się,

czego efektem był czwarty gol. Zdobył go J. Kondraciuk w 85 min. ustalając wynik meczu.

Lotnik: Raus (46. Kustosz) - Rafiński, Rześny, Jończy, Hamowski, Lis (40. Kochan), Zieliński, Chrzęszcz, Romaniak (65. Tupalski), Martysiewicz (75. Zawadzki), Kondraciuk.

Drugi zaległy mecz drugiej rundy PP naszego regionu: Czarni Lwówek Śląski - BKS Bolesławiec nie doszedł do skutku, bo BKS grał mecz mistrzowski w IV lidze. Jak powiedział grający trener Czarnych Jan Wrona, być może mecze zostanie rozegrany jeszcze jesienią, jeśli pozwoli na to pogoda. Inaczej drużyny zagrają na wiosnę.

(luk)



Jarosław Kondraciuk zakończył jesienną rundę zdobyciem dwóch goli w meczu pucharowym

SZCZECIN II liga koszykówki mężczyzn

Miła niespodzianka

Koszykarze Sudetów udowodnili, że są nieobliczalni. Po przegranym u siebie meczu z rezerwami Śląska Wrocław, w ostatnią sobotę wygrali na wyjeździe z wiceliderem AZS-em Szczecin.

Niewiele kibiców tego się spodziewało. Jeleniogórzanie wygrali to spotkanie 94:92 (18:23, 24:25, 29:22, 23:22), jak widać po bardzo zaciętej walce. Udowodnili tym samym, że mają charakter i zdobyli cenne 2 pkt. po twardym boju i to bez Piotra Kozdry, który tego dnia nie mógł wyjechać do Szczecina.

Sudety zagrały bardzo dobrze zespołowo i zaskakiwały przeciwnika udanymi akcjami pod koszem. Liderem zespołu był Krzysztof Samiec, który zagrał najlepszy mecz w tym sezonie. Dzięki temu dostosowali się do niego pozostali gracze z Tomaszem Wilasem i Grzegorzem Rachmielem na czele. Wszyscy zagraли zresztą na maksimum swoich możliwości i po meczu cieszyli się ze zwycięstwa jak nigdy dotąd w tym sezonie.

- Zawsze podkreślam przy każdej okazji, że ten zespół

dopiero się tworzy. Nastąpiły w nim spore zmiany kadrowe. Ja również muszę się zgrać ze wszystkimi zawodnikami. Jednak potencjał z awodników jest spory, dlatego możemy z każdym wygrać, ale i z każdym przegrać - powiedział trener Sudetów Ireneusz Taraszkiewicz.

Sudety:
Krzysztof Samiec 26,
Tomasz Wilas 25,

Grzegorz Rachmielew 17, Przemysław Olszewski i Jarosław Wilusz po 8, Mariusz Matczak 6, Maciej Miłoś 4, Łukasz Niesobski.

Krzysztof Samiec był jednym z bohaterów wyjazdowego meczu Sudetów



TABELA				
Miejsce	Drużyna	Mecze	Punkty	Bilans
1.	MKKS Rybnik	8	16	+108
2.	Pogon Prudnik	7	13	+70
3.	MMKS Zabrze	7	13	+73
4.	AZS Szczecin	8	13	+73
5.	Śląsk II Wrocław	8	11	+60
6.	Rawia Rawicz	7	11	+45
7.	Sudety Jelenia G.	7	11	-30
8.	AZS Opole	7	10	+62
9.	Pogon Ruda Śląska	7	10	-25
10.	Doral Staropolanka	8	10	-39
11.	Olimpia Legnica	7	10	-53
12.	Polonia Leszno	7	8	-118
13.	Stal II Ostrów	8	8	-226

(luk)

SZCZECIN

Ładują akumulatory

Szczyptornistki pierwszej drużyny MKS PR Finepharm trenują codziennie w hali sportowej przy ul. Złotniczej, szykując się do rewanżowej rundy rozgrywek ekstraklasy żeńskiego szczyptorniaka.

Monika Odrowska, Sabina Kobzar i Marta Dąbrowska ćwiczą pod okiem trenera Zdzisława Wąsa strzały z drugiej linii. - Cieszy mnie to, że wymienione zawodniczki coraz częściej zaliczają bramki po rzutach z około 8-9 metrów. Oby tak dalej, bo przecież nie można opierać siły drużyny wyłącznie na Marcie Gędze - powiedział trener MKS PR Finepharm.

Miło dodać, że do kadry młodzieżowej Polski powołane zostały: Agnieszka Kocela, M. Dąbrowska, Monika Maliczkievicz i Magdalena Tajerle.

W pierwszych meczach drugiej rundy rozgrywek ekstraklasy piłki ręcznej kobiet nasze dziewczyny spotkają się ze Zgodą w Rudzie Śląskiej (6 stycznia), a potem z Ruchem Chorzów u siebie 13 stycznia.

(luk)

MECZ W OBIEKTYWIE

HALA UL. ŻŁOTNICZA PONIEDZIAŁEK



Drużyna CO Cumbers nieoczekiwanie jest liderem jeleniogórskiej ligi MOS w futsalu. Władcy Sudetów, którym patronuje nasz tygodnik, tylko zremisowali 2:2 z Gwardią. Mecz był niezwykle zacięty (na zdjęciu). Władcy prowadzili 1:0, potem przegrywali 1:2, by ostatecznie wyrównać. Obie drużyny miały sporo zastrzeżeń do pracy sędziów. Dzisiaj (poniedziałek) trzecia kolejka. Mecze odbywają się w hali przy ul. Złotniczej, początek o godz. 17.40. Wstęp jest bezpłatny.

HALA UL. ŻŁOTNICZA CZWARTEK

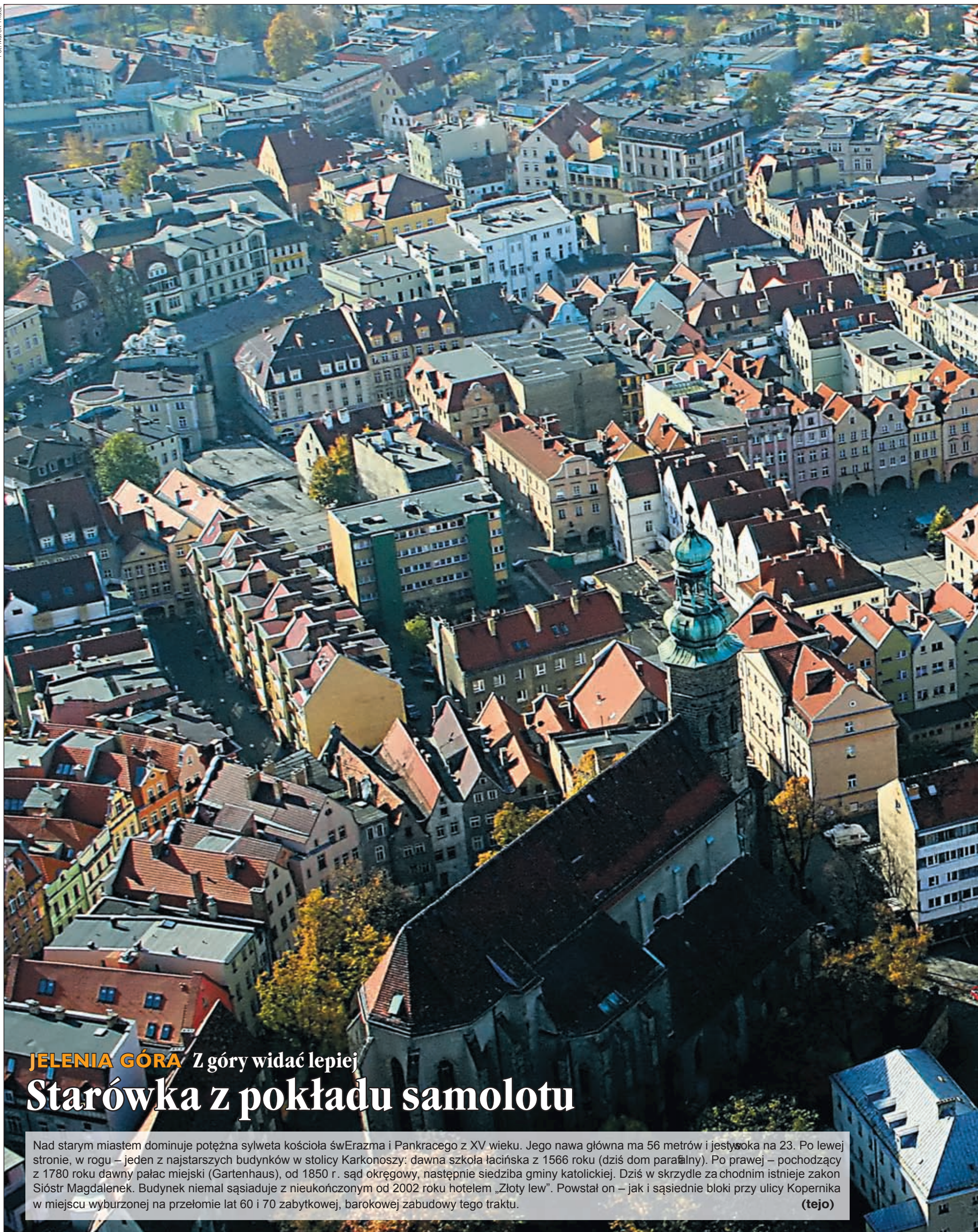


Klasa menadżerska II LO im. Norwida w Jeleniej Górze - Cieplicach zorganizowała turniej piłki ręcznej z udziałem drużyn ośmiu szkół średnich. W meczu o pierwsze miejsce zwycięstwo odniósł Rolnik (na zdjęciu), który pokonał w finałowym meczu Mecha-nika 11:7. W małym finale ekipa Elektronika wygrała w reprezentację Rzemiosła 9:3 i zajęła III miejsce.

HALA UL. ŻŁOTNICZA SOBOTA



Rezerwy MKS PR Finepharm Jelenia Góra wygrały trzeci mecz z rzędu w tym sezonie w rozgrywkach I ligi piłki ręcznej kobiet. Tym razem pokonały u siebie AZS "Kusy" Kraków 40:28 (17:10). Najwięcej bramek zdobyły zawodniczki występujące w pierwszym składzie MKS PR Finepharm: Anna Stanisławiszyn 7, Małgorzata Buklarewicz 6, Agnieszka Kocela 5 oraz Sabina Kobzar, Karolina Kasprzak po 4.



JELEŃ GÓRA Z góry widać lepiej **Starówka z pokładu samolotu**

Nad starym miastem dominuje potężna sylweta kościoła św. Erazma i Pankracego z XV wieku. Jego nawa główna ma 56 metrów i jest wysoka na 23. Po lewej stronie, w rogu – jeden z najstarszych budynków w stolicy Karkonoszy: dawna szkoła łacińska z 1566 roku (dziś dom parafialny). Po prawej – pochodzący z 1780 roku dawny pałac miejski (Gartenhaus), od 1850 r. sąd okręgowy, następnie siedziba gminy katolickiej. Dziś w skrzydle za chodnikiem istnieje zakon Sióstr Magdalenek. Budynek niemal sąsiaduje z nieukończonym od 2002 roku hotelem „Złoty Lew”. Powstał on – jak i sąsiednie bloki przy ulicy Kopernika w miejscu wyburzonej na przełomie lat 60 i 70 zabytkowej, barokowej zabudowy tego traktu.

(tejo)



daży bezpośredniej. Ofertę wysłamy drogą elektroniczną po otrzymaniu sms'a o treści ROZWÓJ z podanym adresem mailowym nr tel 885 38 99 66.

■ Cieniowanie, pasemka, balejarze pionowe, modelowanie itp. Tel. 502-286-722

■ Praca dla lektorów j. angielskiego i niemieckiego, najlepiej z okolic Lubania ŚL. Chętne osoby prosimy o kontakt. tel. 0-75 64 78 440 (między 14.00 - 20.00) lub 508 105 686

■ Poszukujemy pracownika do huty w Niemczech, nr tel. 075 75 22709

■ Anglia praca w fabrykach, hotelach i wielu innych. Gwarantowane wysokie wynagrodzenia oraz legalne kontrakty minimum 6 miesięcy. CV z numerem telefonu prosimy przysyłać na pracownikuk@tlen.pl tel. 041 266 14 44 www.professionalpu.pl

■ Anglia praca w fabrykach, hotelach i wielu innych. Gwarantowane wysokie wynagrodzenia oraz legalne kontrakty minimum 6 miesięcy. CV z numerem telefonu prosimy przysyłać na pracownikuk@tlen.pl tel. 041 266 14 44 www.professionalpu.pl

■ Obsługa centrum obróbczego (CNC) – wymagania: umiejętność programowania komputera i znajomość obsługi Operatora automatu do cięcia płyt drewnopochodnych (MAYER) – wymagania: umiejętność obsługi maszyn SP ZORKA ul. Dworcowa 19 58-560 Jelenia Góra tel. 075-64-66-300 e-maile zorka@zorka.pl

■ Zespół muzyczny z okolic Jeleniej Góry - Karpacza poszukuje wokalistki na imprezy okolicznościowe (wesela, zabawy) tel. 606 778-341

Podjęmę pracę

■ Instruktor kulturystyki i odnowy biologicznej, absolwent AWF Wrocław podejmie pracę w zawodzie. kontakt: www.kulturystyka.kfd.pl mail: deltoideus@poczta.onet.pl

■ Kobieta w średnim wieku chętnie posprząta dom, mieszkanie. Telefon kontaktowy: 075 64 20 837 (po godz. 18)

■ Poszukuje dobrej pracy na stanowisku kucharza, lub szefa kuchni. Wysokie kwalifikacje.

■ E-mail: mischa83@wp.pl Telefon: 603622940 lub 0756422940

■ Szukam do wynajęcia kawalerki najlepiej w centrum lub Zabobrze do 400zł+woda+prąd. tel.503128283

■ Tanio i solidnie wykończenie domów i mieszkać: płytki panele, gładź, malowanie tynki itp. telefon kontaktowy 693578903 lub gg3731651

■ Księgową z praktyką szuka dodatkowej pracy po południu 606-66-87-94



Różne

■ Sprzedam boiler elektryczny 80l. moc 1500watt firmy ZELMECH stan bardzo dobry. TANIO!!!

■ Przyjmę pieska niedużego, kilkumiesięcznego. Zapewnię mu właściwą opiekę, dobrą strawę i ciepło domowego ogniska. Proszę o kontakt pod nr tel:509 939 907

■ Sprzedam suknie ślubną. Pytania pod nr tel 606464393 lub e-mail: emkakafe1@wp.pl

■ Sprzedam nokie 3220 ! telefon w 100% sprawny ! mam do niego kabel

COM , Klawiaturę kryształową, pudełko, ładowarkę, Cena: 200 zł lub 250 :D Kontakt 515934770 lub e-mail tymmol@wp.pl albo gg :) 4159665

■ Wynajmę garaż (1 - 2 auta). Pilne. tel.601-946-647

■ Język angielski za jedyne 20zł na różnych poziomach nauczania; dojazd do ucznia. Indywidualne podejście do potrzeb. Kontakt 0601 881 759 Kamila

■ Sprzedam wieżę Philips AS450. Posiada: CD, radio, magnetofon na 2 kasety, sprawne 2 oryginalne kolumny (50W) z przedłużonym okablowaniem oraz karaoke. Oryginalne pudełko. Cena 200 zł. 603 247-757

■ Mam do sprzedania kurtkę zimową firmy Reebok oryginalna z naszywkami JEVER. Czarna z czarnym napisem Reebok z tyłu. Stan kurtki Dobry. Sprzedam za jedyne 100 zł. Mój telefon to 501545088 polecam.

■ Sprzedam kombinezon Cocodrillo dla dziewczynki, roz. 80. Do kompletu są rękawiczki i buciki. Tel. 506 630 334.

■ suknia ślubna rozmiar 38,ecry,wyszywany koronka i perełkami gorset, spódnica ecru z koronka. do przymierzenia w salonie sukien. Tel. 503956777

Różne usługi

■ Korepetycje z fizyki, matematyki i informatyki informacje 0694804273

■ Układanie piaskowca warstwowo i w mozaikę (ściany, cokoły itp.) również z podobnych materiałów. Kontakt: tel.075 7531567, kom.663577391, e-mail: boleslaw.kociewski@neostrada.pl

Różne

■ Sprzedam albe komunijną dla dziewczynki ze złotymi haftami z atlasu..cena 70 zł kontakt-0601170624.

■ Pianino z płytą żelbetową-BALTHUR-(075)6436005

■ Łóżeczko dzieciinne prawie nowe,ceny do ustalenia -(075)6436005

■ Oddam w dobre ręce 2 letnią suczkę mieszaniec,grzeczna ułożona lubi dzieci tel:663136687

■ Tanio sprzedam boazerię modrzew.z demontażu w bardzo dobrym stanie oraz drewniane drzwi wewnętrzne 6 sztuk kontakt-(075)7643844

Praca

■ Szycie konfekcji damsko-męskiej możliwość przyuczenia do zawodu -(075)7551996 po godz 16

■ AVON-zostań konsultantką.prezenty na powitanie wpisowe Ozładzwoń -0603482679.0697942867

■ Korporacja"ATNT" zatrudni od zaraz 15 osób (075)6480620

■ Absolwentów zaocznych -praca w tygodniu 1270 netto (075)6480640

■ :Kobieta,lat 43,wykształcenie średnie obecnie zatrudniona w jednym z najlepszych bankow szuka innej pracy tel-0509844863

Motoryzacja

■ :DAEWOO MATIZ,Van 2-osobowy,srebrny,kupiony w salonie,opony zimowe,mozliwosc przerobienia na osobowy.cena 6.800 zł.tel.0663 782 407.

■ audi a4.czarny,sprowadzony do opłat,2 x pod.pow.abs.alufelgi.cena 17.500 zł.+akcyza i rejestracja ok.1200 zł.tel.0663 782 407.

■ SPRZEDAM FELGI STALOWE 15" 5*112 5 SZT.ZA 100ZŁ.,ZDERZAK TYLNY DO BMW E-36,CZESCI DO FORDA ESCORTA 86-89 TEL.663782408

■ Sprzedam mały ekonomiczny samochódzik 94/97,tanio możliwa zamiana na większy-788-762-939

Nieruchomości

■ ZAMIECENIE MIESZKANIE LOKA TORSKIE M3 51 M 2 POKOJE W STAREJ KAMIENICY NA MIE SZKANIE DO 37 M W JELENIEJ GORZE. TEL. 0502293131

■ okazja,sprzedam mieszkanie 3 pokoj z kuchnią i ogrodem centrum Cieplic-(075)7550070

■ Działka budowlana kopaniec 20 ar sprzedam z powodu wyjazdu 510859699

■ Kupię kawalerkę w Jeleniej Górze-0600939075

Towarzyskie

■ zmotoryzowany pozna pania do dyskretnych spotkan ,sms tel.696 954 101

■ Opanowany,miły bez nałogów zobowiązań.Chętnie pozna tolerancyjną,skromną do lat 30 przeciętną kobietę w celu do uzgodnienia(przyjaźń) sms-693686743

Turystyka

■ BUS do Berlina niedziela, powrot z Berlina w piątek. Tel. 0757531057, 603307747.

REKLAMA

CENTRUM KSZTAŁCENIA JEZYKOWEGO

JM's Family

Specjalnie dla Ciebie

Jelenia Góra ul. Jasna 12/13
tel./fax 075 76 46 022
Tel: 0600 042 617,
0 696 550 078
www.ckj-family.eu

matura 2007	ANGIELSKI
metoda CCID angielski 4x szybciej	NIEMIECKI
PIOMAR HOUSE niemiecki 4x szybciej	HISZPAŃSKI
KURSY DLA DZIECI od 3 do 12 LAT	WŁOSKI
	FRANCUSKI
	ROSYJSKI

...rozum i bądź rozumiany...

ZIMA

Agro
Centrum Ogrodnicze

NARZĘDZIA
ODŚNIEŻARKI
BUTY DO ŚNIEGU
UBRANIA ROBOCZE
ŁOPATY DO ŚNIEGU

58-560 Jelenia Góra
ul. Wolności 225
Tel.Fax 075/ 645 11 95
www.agro-jg.com.pl
sklep@agro-jg.com.pl

Nasz drugi sklep Agro - J.Góra ul. 1 Maja 61 075 645 11 91

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ REKLAMĘ
W NASZEJ GAZECIE?!!

UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE
Z KONSULTANTEM DO SPRAW
REKLAMY

MONIKA 510859699
KUBA 693800490
SEBASTIAN 788762939

Jelonka.com

Jelonka.com

KUPON NA
OGŁOSZENIE DROBNE
Przynieś go do redakcji, a zapła-
cisz tylko 2 zł za emisję.
Cena ogłoszenia bez kuponu 6 zł.

Treść:

Maksimum 160 znaków

Data Emisji:

Rubryka*: Elektronika/Komputery [kupno, sprzedaż], Motoryzacja [kupno, sprzedaż, zamiana], Nieruchomości [kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana], Praca [dam pracę, podejmę pracę], Różne [sprzedaż, kupno, różne, usługi], Edukacja, Drobne, Towarzyskie

Zamawiający:

Nazwa:

Adres:

NIP:

*zakreślić wybór

Kupon ważny 1 tydzień. Data wydania 20 listopada 2006.

Rok założenia 1989

ASTOL® OKNA
FABRYKA OKIEN *Luksusowe*
PCW DREWNO ALU

► OKNA Z DREWNA: SOSNA, MERANTI
► OKIENNICE

► OKNA Z PCW ► OKIENNICE

Jelenia Góra ul. Sobieszowska 8b, 10 tel.fax (075) 755-81-47 tel. (075) 755-20-41
biuro@astol.com.pl www.astol.com.pl

JELEŃ GÓRA Dogadali się Finowie, Węgrzy i Polacy

Językowa łamigłówka



Pamiątkowe zdjęcie gości i gospodarzy

III LO im. Śniadeckiego współpracuje ze szkołami z wymienionych państw.

W popularnym „Chemiku” rozpoczęła się w czwartek, 16 listopada, wizyta przedstawicieli szkół z Węgier i Finlandii w ramach projektu Socrates Comenius. Hasło programu to: „Szkoła dająca poczucie satysfakcji - marzenie czy rzeczywistość?” Były warsztaty językowe, podczas których Polacy próbowali się nauczyć podstawowych zwrotów po fińsku i węgiersku, a goście – po polsku. Było wiele śmiechu i zabawy. Na szczęście wszyscy dobrze rozumieli się mówiąc po angielsku.

(angela)

JELEŃ GÓRA

Nowości do czyszczenia



Dwa nowoczesne i ekonomiczne pojazdy, które mogą zarówno zabierać odpadki, jak sypać piaskiem oblodzone drogi zakupiło Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

JELEŃ GÓRA Studenci ratowali życie

Oddali krew

Pod miło w tym kontekście brzmiącym hasłem „Wampirjada” odbyła się w minionym tygodniu akcja dla krwiodawców. Jej pomysłodawcą i organizatorem był Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki Akademii Ekonomicznej. Do punktu krwiodawstwa zgłosiło się 111 osób. Zakwalifikowanych do oddania krwi zostało 85. Razem studenci przekazali ponad 38 litrów krwi, która

trafiła do banku życiodajnego płynu.

Nie wszyscy mogli czynnie wziąć udział w akcji. – Z powodu przebytej operacji, niskiego poziomu hemoglobiny, nadciśnienia czy chorej tarczycy – wylicza Elżbieta Juska oddziałowa krwiodawstwa.

Każdy honorowy krwiodawca otrzymał paczkę żywnościową z czekoladą i konserwą oraz zwrot kosztów dojazdu.

(awi)

Pomoc dla Bartka

W artykule „Z nadzieją dla Bartka”, który ukazał się w poprzednim numerze Jelonki.com, podaliśmy błędny numer konta. Prawidłowy to: Fundacja Gajusz, ul. Piotrow-

ska 17, 90-406 Łódź 19 15 60 00 13 20 27 03 80 66 21 00 39.

Nauczycielkę Sylwię Żelazną przepraszamy za pomylenie imienia.

(red)

REGION Czekają na zimę

W góry na piechotę

Do 2 grudnia potrwa przerwa konserwacyjna wyciągu krzesełkowego na Szrenicę. Nieczynna jest kolejka w Karpaczu.

Amatorzy jesiennych spacerów muszą wspinać się na piechotę. Ratownicy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego ostrzegają, że szlaki są mokre, śliskie i niebezpieczne. Na razie o szusowaniu i bieganiu muszą zapomnieć narciarze.

Pierwszy atak zimy narobił apetytów amatorom biegania na trasach Polany Jakuszyckiej, ale śnieg dość szybko stopniał. Przegląd techniczny trwa także na wyciągu krzesełkowym na Kopę w Karpaczu.

(tejo)

KRZYŻOWA Forum Polityczne i Gospodarcze

Dolnośląskie Davos

W dniach 17-19 listopada w Krzyżowej odbyło się ósme Dolnośląskie Forum Polityczne i Gospodarcze, które zgromadziło przedstawicieli przedsiębiorców, polityków, naukowców, działaczy społecznych oraz mediów z regionu.

Dyskutowano o problemach województwa dolnośląskiego i wyzwaniach, jakie stawia przed nim zjednoczona Europa. Hasłem tegorocznego spotkania było „Dolny Śląsk - dobre miejsce do życia”.

W forum tym udział wziął m.in. kandydat na prezydenta Jeleniej Góry Marek Obrębalski, który o przyszłości miasta rozmawiał z przedstawicielami wielu samorządów regionu, przedsiębiorcami i politykami. W rozmowie z Prezydentem Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem uznano wspólnie, iż Jelenia Góra to miasto o naturalnych wręcz

(głównie dzięki turystycznym i uzdrowiskowym walorom) predyspozycjach uzupełniających funkcje wrocławskiej metropolii.

Z Andrzejem

Łosiem – kandydatem na Marszałka Województwa Dolno-

śląskiego – Marek Obrębalski rozmawiał natomiast na temat możliwości i zasad efektywnej współpracy m.in. w zakresie pozyskiwania środków unijnych na niezbędne dla rozwoju Jeleniej Góry inwestycje. Te rozmowy dotyczyły zatem przy-

szłości Jeleniej Góry oraz jej drogi do autentycznego sukcesu.

tekst sponsorowany



Marek Obrębalski z kandydatem na marszałka Sejmiku Andrzejem Łosiem



Z prezydentem Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem

JELENIA GÓRA Trzydniowy maturalny maraton za trzecioklasistami

Wielka próba nerwów

Fot. Arkadiusz Plekarcz & K.K.



Paweł Sobczak (po prawej) z IIIa postanowił spróbować sił na rozszerzonej matematyce



Kuba Siuta z III d upewnia się, w której sali będzie pisał rozszerzoną historię



W przerwie na maturze z angielskiego Daria Bunikowska, Przemysław Stoch i Anna Małantowicz cieszyli się, że dobrze im poszło

Na razie na próbę. Jeszcze bez czerwonego dessous i innych „przesądnych” gadżetów, ale z tremą i niepewnością.

Większość maturzystów podeszła do egzaminu na luzie. – Przygotowania na poważnie zaczniemy dopiero w marcu. Może będą korepetycje? – zastanawia się Marek Szklarz. Zarówno on, jak i jego kolega Piotr Kodzic przyznają, że na razie na naukę nie poświęcili za wiele czasu.

Dla Lidii Niegosz i Kasi Wondolowskiej maturalne stresy już się zaczęły.

– Jestem z klasy biologiczno-chemicznej i chcę zdawać na medycynę lub farmację, a tam trzeba być dobrze przygotowanym – mówi Lidia. Podobnego zdania jest jej koleżanka. – Materiału do nauki z biologii i chemii jest dużo – mówi Katarzyna.

Przed polskim wielu przewidywało, jak się okazało – słusznie, że będzie „Potop” Sienkiewicza. Tyle że w zestawieniu z „Pamiętnikiem młodego powstańca” Białoszewskiego. – Mogło być gorzej – mówili maturzyści, nieco przestraszeni faktem, że egzamin – choć próbny – przez pedagogów traktowany był bardzo poważnie.

– Nie ma mowy o ściąganiu, spóźnianiu się, przyniesieniu maskotek – ostrzegali nauczyciele. Że matury próbnej można nie zaliczyć, przekonał się jeden z uczniów, który nie zdążył punktualnie przyjść na

egzamin z matematyki. Jeśli spóźni się w maju, będzie musiał czekać cały rok na następną maturę.

– Celem jest wprowadzenie ucznia w atmosferę samego egzaminu oraz procedur z nim związanych – mówi Anna Dyduch-Ostalecka, zastępcą dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1.

Jego przyszli absolwenci nie wyobrażają sobie przyszłości bez studiów.

Krzysztof Cichoń, Grzegorz Rusoń i Jan Kosa po liceum wybierają się wspólnie na Politechnikę Wrocławską.

Jeśli nie powiedzie im się z wybranego przedmiotu, mogą do 20 grudnia wybrać inny, który będą zdawać na prawdziwej maturze w maju. Są jednak optymistami.

Niektórzy mówili, że maturalne zagadnienia przerosły oczekiwania. – Na chemii były zadania z działów, których nie przerobiliśmy, ale można było wydedukować rozwiązanie – mówi Dariusz Zawadzki.

Teraz wszyscy muszą uzbroić się w cierpliwość. Wyniki próbnych matur poznają za kilka tygodni.

Nauczyciele zapewniają, że rezultaty z egzaminu nie wpłyną na oceny z poszczególnych przedmiotów.

(awi, tejo, ap)



Mimo stresu humory dopisywały maturzystom



Ola Gawryjolek i Lidia Niegosz wspólnie uczyły się chemii



JELEŃ GÓRA Smak napitków z dawnych lat

Kraina winem i piwem płynąca

Za udostępnienie zdjęć dziękujemy Zbigniewowi Jancowi, właścicielowi sklepu „U Benia” przy ul. Długiej 11.

Jeśli w upały gasić pragnienie to tylko kuflem zimnego, świeżego piwa prosto z beczki. Oczywiście lokalnej produkcji. Na to mogli sobie pozwolić dawni mieszkańcy Jeleniej Góry. W mieście działały trzy browary. Wcześniej istniała winnica i wytwórnia win. To były czasy!

W 1945 roku przy Greiffenbergerstrasse (dzisiejszej ulicy Sobieskiego) rodzina Hauslerów stawia winiarnię otoczoną sadami. Są tam winnice – wbrew powszechnemu przekonaniu, że w panującym klimacie uprawa winorośli jest niemożliwa.

Winny interes musiał się kręcić, ponieważ budynek się rozrósł. Postawiono komin wytwórni win, a na dachu obiektu urządzono letnią winiarnię, gdzie w cieniu egzotycznych roślin, podziwiając z jednej strony panoramę Karkonoszy, z drugiej – sylwetę starego miasta, amatorzy nektaru Dionizosa rozkoszowali się symboliczną lampką wina nie tylko rodzimej produkcji.

Hauslers Weinkeller (Winiarnia Hauslera) dostarczała także trunki do ówczesnych sklepów, gospód, zajazdów i restauracji.

Cały przybytek mieścił się na cichym przedmieściu, w co zapewne dziś trudno uwierzyć, widząc ruchliwą ulicę Sobieskiego i hurtownie, które w tym miejscu powstały w latach 90-tych ubiegłego wieku.

Tradycję Dionizosa usiłowało podtrzymać już po 1945 roku. Eksperci od trunkowej ekonomii postanowili założyć tak zwane Centralne Piwnice Win Importowanych. To właśnie tu w latach PRL zwożono w beczkach wina z dawnej Jugosławii, Bułgarii i Węgier. To też je rozlewano, podobno obficie mieszając z wodą. Jeśli wierzyć plotkom, to część zawartości beczek lądowała w gardłach odpowiedzialnych za rozlew pracowników... Ale może to nie jest prawda?

Faktem jest, że w latach 80-tych jednym z nielicznych miejsc, gdzie można było nabyć deficytowe istry i ciociosany, był sklep Radar, mieszczący się przy ulicy Drucianej w kamienicach blokowskich powstałych po wyburzeniu dawnej zabudowy.

Po dawnej winiarni pozostał gmach z 1845 roku świadczący o założycielu i piwnicy właśnie. Dziś jest to kultowe miejsce dla fanów głośnych dyskotek z najdłuższym kontuarem na Dolnym Śląsku

Jednak to nie wino królowało na stołach w dawnym Hirschbergu. Jak na Niemców przystało, popijali oni kielbaski jeleniogórskie (podobno najbardziej popularną i taną wędlinę, pochodzącą między innymi z wytwórni znanego rzeźnika Naukego) rodzimej produkcji piwem.

W dawnym Hirschbergu warzono je w trzech browarach. Pierwszy istniał przy Bader Gasse (dziś Mrocza – w tłumaczeniu uliczka Łazienna). Kamienica zachowała się do dziś. Jest tam, między innymi, piekarnia.

Drugi browar znajdował się przy Hirschgrabenstr. (ulica Jelenia) w gospodzie i hotelu Langhaus (Długi Dom).

Dziś obiekt niemal zapomniany był przed 1945 rokiem Mekką nie tylko dla piwoszy. Serwowano tam chmielowy napitek wprost z najświeższej produkcji (można zapewne porównać jego smak do piwa serwowanego z minibrowarów pana Spiza). Jak podaje Ivo Łaborewicz, istniała tam także minigorzelnia, założona dla amatorów schnapsa, czyli mocnego destylatu obojętnie zapijanego właśnie rzeczonym piwem.

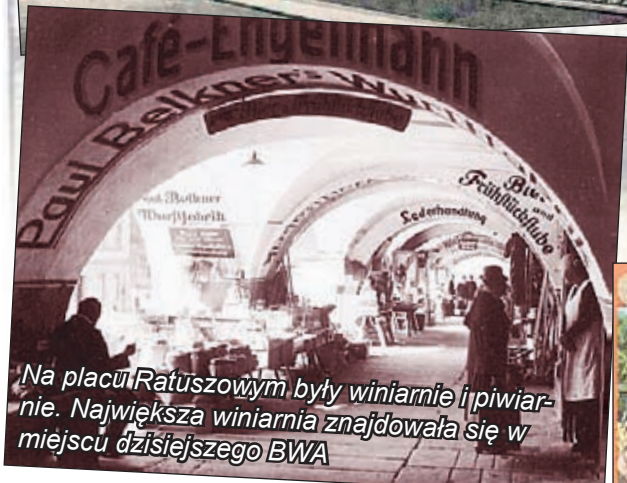
Trzecia wytwórnia chmielowego trunku mieściła się przy Bahnhofstrasse. Została zbudowana pod koniec XIX stulecia w stylu neogotyckiej architektury przemysłowej.

Na przełomie wieków był to największy browar w mieście i okolicach. Świadczy o tym reklamowe pocztówki ukazujące wielkie beki z piwem, automobile i konne furmanki wywożące wyprodukowany tam chmielowy napitek do klientów. W szczycie rozkwitu swojej działalności browar, który działał pod szyldem Browarniczej i Słodowniczej Śląskiej Spółki Akcyjnej Oddział Browar Jeleniogórski, wybudował kamienicę z mieszkaniami dla swoich pracowników.

Jednak i w tamtych czasach wojna o rynek wytwórców piwa zrobiła swoje. Browar przechodził z rąk do rąk, aż w końcu – w 1934 roku – zaprzestął produkcji piwa.

Ciąg dalszy za tydzień.

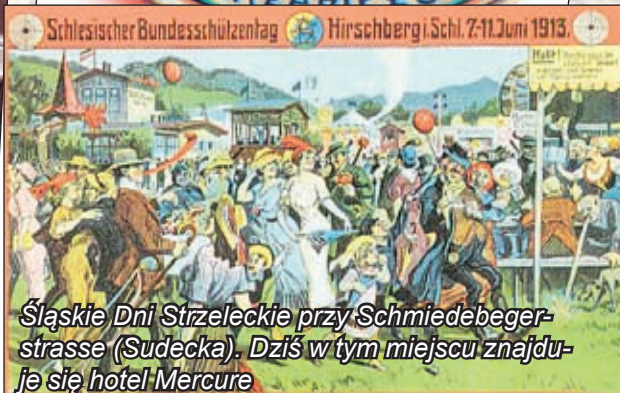
(tejo)



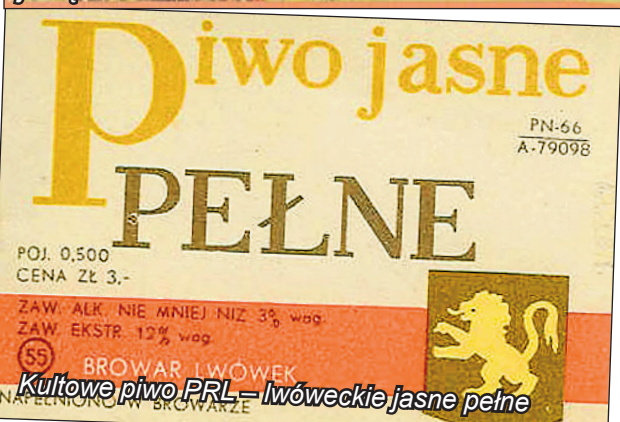
Na placu Ratuszowym były winiarnie i piwiarnie. Największa winiarnia znajdowała się w miejscu dzisiejszego BWA



Zajazd Liczyrzepa (Ruebezah) w Warmbrunn - Cieplice (Hermsdorferstr.) Cieplicka. Zapewne tam też serwowano jeleniogórskie piwo



Śląskie Dni Strzeleckie przy Schmiedebegerstrasse (Sudecka). Dziś w tym miejscu znajduje się hotel Mercure



Zakrapiana winem i piwem impreza w jednym z jeleniogórskich lokali na przełomie XIX i XX wieku



HORYSKOP**BARAN 21.03 – 20.04**

Nieoczekiwanie zauważysz przyływ pozytywnej energii. Nie zmarnuj szansy. Uwierz, że życie jest piękne. Działaj!

LEW 23.07 – 23.08

Pomyśl o odpoczynku! Na leży ci się, jeśli tydzień ubiegły poświęciłeś pracy. Na leniuchy czekają zaległe obowiązki.

STRZELEC 23.11 – 21.12

Więcej optymizmu. Nikt nie powiedział, że życie ma być proste. Zaciśnięte ze złości zęby zamień na uśmiechniętą buźkę.

BYK 21.04 – 20.05

Koniec odpoczynku. Czas na intensywną pracę. Sprzyjać będzie samopoczucie. Obowiązki czekają. Staw im czoło!

PANNA 24.08 – 22.09

Jeśli nic nie wychodzi, zacznij od nowa. Rano wstań i na nowo zakochaj się w życiu. Uśmiechem wiele możesz zdziałać.

KOZIOROZEC 22.12 – 20.01

Jeśli jeszcze nie udało ci się wybrnąć z ciągnących się od dawna problemów nie rezygnuj. Na pewno tym razem się uda!

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Teraz możesz odpocząć. Ciężka praca zostanie w końcu nagrodzona. Doceń znajomych, przyjaciół i rodzinę. Odpłacą się tym samym.

WAGA 32.09 – 23.10

Czas wziąć się do pracy. Leniuchowanie i romantyczne spotkania musisz zamienić na obowiązki zawodowe.

WODNIK 21.01 – 19.02

Twoja życiowa wewnętrzna siła jakby osłabnie. Odpoczynek będzie wskazany. Pomyśl o wycieczce czy spotkaniu ze znajomymi.

RAK 21.06 – 22.07

Zmień podejście do życia. Obrażanie się na rzeczywistość nic nie wnosi dobrego. Uśmiechnij się. To recepta na całe zło.

SKORPION 24.10 – 22.11

Wiele spraw nie zostało załatwionych. Nie jest jeszcze za późno. Warunek sukcesu to ciężka praca od zaraz. Powodzenia!

RYBY 20.02 – 20.03

Pracuj sumiennie, żeby na nowo nie nagromadziło się w twoim życiu niepotrzebnych problemów. Pamiętaj o swojej sile.

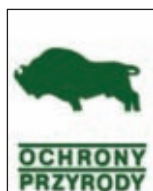
Magiczna Krzyżówka Dwuliterowa

LITERY Z PÓŁ OZNACZONYCH, CZYTANE
RZĘDAMI UTWORZĄ ROZWIĄZANIE

- A) BEZNOGA ... TO PADAŁEC
B) CIEMNOWŁOSY
C) (1) POSTĘPEK (2) ANGIELSKI
ARYSTOKRATA
D) STOLICA NAD TAMIZĄ
E) STARSZY LOKAJ

	A	B	C	D	E
A					
B					
C					
D					
E					

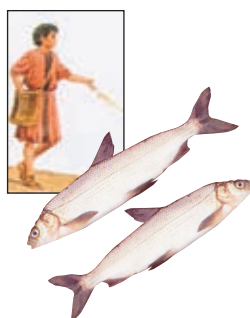
Rebusograf



10 - 18 - 44 - 6

28 - 2 - 13 - 4 - 39 - 22
- 43 - 27 - 40 - 41 - 17

33 - 37 - 1 - 14



12 - 35 - 38 - 24 - 9

45 - 5 - 19 - 8 - 25 - 34
7 - 20 - 29 - 30 - 36 - 26
- 16 - 21 - 31

15 - 3 - 11 - 23 - 32 - 42

Rozwiązaniem jest przysłowie angielskie

ROZWIĄZANIE

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40
41	42	43	44	45			

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
U RUMCAJSA**
KOM. 0691 873 599 0693 486 887
sponsor krzyżówek

**ROZWIĄZANIE
KONKURSU
WYŚLIJ SMS-A**



MOŻESZ PRZYSŁAĆ ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI (Magiczna Krzyżówka Dwuliterowa), WYSYLAJĄC WIADOMOŚĆ TEKSTOWĄ (SMS) KOSZT SMS-A - 1zł + VAT

POPRAWNA TREŚĆ SMS:
**PT.ROZRYWKA:ODPOWIEDZ
+ IMIE + MIEJSCOWOŚĆ**

NAZWISKO ZWYCIĘZCY ZOSTANIE
OPUBLIKOWANE NA ŁAMACH GAZETY
NA ZWYCIĘZCÓW CZEKAJĄ ATRAKCYJNE NAGRODY



PRZYGODY JELUSIA Poszukaj szczęścia



ZAKĄTEK JELONKI**Powrót do natury**

Wielu mieszkańców doskonale wie, gdzie jest Balaton. Oczywiście nie to jezioro na Węgrzech, ale akwen na pograniczu Jeleniej Góry i Stanisłowa. Miejsce urocze o każdej porze roku. Upiększone panoramą Karkonoszy, okolicznymi pagórkami oraz łąkami.



Niemal codziennie można tam spotkać wędkarzy, którzy czyhają na wielkie ryby. A tych w zbiorniku podobno jest bardzo dużo. Jesienią nie brakuje łowców sandaczy. Zimą, kiedy powierzchnię akwenu ścina lód, amatorzy wędkowania w przeręblach pojawiają się na jego tafli. Z kolei latem zbiornik jest ulubionym, choć zakazanym, kąpieliskiem dla wielu okolicznych mieszkańców.

Balaton jest akwem sztucznym, który powstał w wykopach ziemi potrzebnej do usypania okolicznych wałów, za którymi przez wiele lat kryły się odstożniki ścieków: najpierw Celwiskozy, później – miejskich.

nych do poszarżowania motorem lub rowerem. Przyплыw adrenaliny gwarantowany. Z przesadnym szaleństwem radzimy jednak uważać – jest tu rzeczywiście stromo.

Dojazd do tego miejsca jest prosty. Z centrum jedziemy w stronę osiedla Czarne ulicą Mickiewicza, która ciągnie się aż do granic administracyjnych Jeleniej Góry. Można skorzystać z komunikacji miejskiej (autobus nr 19).

Droga, choć dość wąska, jest przyjazna dla rowerzystów.

Balaton widać z daleka: akwen ładnie komponuje się w krajobrazie z górami. Niestety, nie każdy potrafi docenić



Stąd wspomnienie o smrodzie, który stamtąd się wydobywał.

Ostatnio teren zrehabilitowano i urządzono tam uroczyisko w postaci ścieżek rowerowych i spacerowych. Ze szczytu wałów rozciąga się wspaniały widok na Stanisławów i przedgórze Karkonoszy. Z drugiej strony podziwiamy panoramę osiedla Czarne i widocznych z daleka Rudaw Janowickich z Sokolikiem i Krzyżną Górą.

Tutaj spotykają się także łowcy, którzy w sezonie z pasją polują na dzikie kaczki. Poza tym strome zbocza zachęcają miłośników sportów ekstremalnych

uroku tego miejsca. Po drodze widzimy dzikie wysypiska odpadków, a i nad samym brzegiem akwenu nie jest najczystiej, zwłaszcza po sezonie letnim. Dzicy plażowicze pozostawiają po sobie masę śmieci, które rokrocznie sprzątane są przez gospodarzy akwenu – wędkarzy.

Samorządowcy chcieli ze zbiornika i jego okolic uczynić cywilizowane miejsce rekreacji, ale – jak na razie – nie udało się. Może proekologiczne inwestycje przyciągną inwestorów w przyszłości?

(angela)

WASZE FOTKI. Nasze Pocięchy

CZYTELNIKU! Chcesz zobaczyć swoją pociechę w gazecie? Teraz masz okazję. Przyślij zdjęcie do naszej redakcji na adres: ul. Klonowica 9, 58-500 Jelenia Góra lub e-mail: redakcja@jelonka.com

JELENIA GÓRA Od czternastu lat z pasją trenuje aikido**Walka szkołą życia**

Dla Wojciecha Głogowskiego życie jest odzwierciedleniem aikido. „Ai”, czyli harmonia, „ki”, czyli wewnętrzna energia i „do” – życiowa droga. W walce na matę rzuca go przeciwnik, poza matą – życie. Ćwiczenie tej sztuki walki zarówno w jednym i w drugim przypadku zawsze stawia go na pozycji wygranej.

Angelika Grzywacz: Jak rozpoczęła się przygoda z aikido?

Wojciech Głogowski: Całkiem przypadkiem. Kiedyś pracowałem z uczniem Jerzego Sapieli. On zaszczylił we mnie tę pasję. Teraz mam drugi dan. Technicznie można uzyskać ich cztery. Uważam, że jestem na początku drogi. Wiosną lub latem przyszłego roku czeka mnie kolejny egzamin na trzeci stopień dan. Ogólnie zawsze był mi bliski sport. Biegałem na długie dystanse, grałem w koszykówkę. Aikido to nie tylko sport. Jest to życiowa pasja.

Jakie korzyści przynosi trenowanie takiej walki?

Poza umiejętnościami samoobrony, zwiększa poczucie wartości a dzieciom kształtuje sylwetkę i

charakter. Dzięki tej walce dzisiaj jestem szefem firmy, założycielem szkoły aikido, członkiem komisji technicznej Karkonoskiego Stowarzyszenia Aikido. Poza tym prowadzę kilka punktów handlowo-usługowych. Czuję się po prostu silny wewnętrznie. Wiem, że jak coś zacznę doprowadzę to do końca. To bardzo w życiu pomaga.

Czy Pana charakter zmienił się, od kiedy trenuje Pan aikido?

Zdecydowanie. Przez ten czas wyrobiłem w sobie upór, wytrwałość w dążeniu do celu i poczucie, że zawsze warto walczyć. Niekoniecznie z przeciwnikami, ale z życiem.

Poza tym im dłużej się ćwiczę tym łatwiej rozwiązuje się konflikty bez użycia przemocy. Kiedyś koledzy żartobliwie nazywali mnie pitbull. Teraz sam prowadzę taką szkołę i wiem, że można znając techniki aikido

zrobić innym krzywdę. W założeniu tej sztuki jest jednak wyciszenie.

Jakie zwierze najbardziej pasuje do Pana charakteru?

Miś koala. Tak jak on codziennie wdrapuje się na drzewo: to moja praca, najadłbym się liści (to są te środki na realizację życiowych planów) a później już nic bym nie robił. Obecnie pracuję trzynaście godzin dziennie, więc tego czasu na robienie nic nie mam za wiele.

Co jest w Pana życiu najważniejsze?

Rodzina. Aikido zabiera mi mnóstwo czasu. Jest moją pasją, ale najważniejsza jest dla mnie moja żona i córka.

Jakie są Pana trzy życiowe życzenia?

Zdrowie dla rodziców i najbliższej rodziny. Drugie i trzecie marzenie – patrz wyżej. Jeśli jest zdrowie to wszystko można osiągnąć.

Dziękujemy za rozmowę.



Wojciech Głogowski na treningu